

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA  
10 ZŁOTYCH.

NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 1520

REDAKCJA  
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 81 a  
TELEFON 9-66-06.

ADMINISTRACJA  
WARSZAWA, ŚW. KRZYSKA 13 m. 15  
TELEFON 5-92-63.

Redakcja rękopisów nadesłanych  
nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł. — 1/2 str. 225 zł. — 1/4 str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł. — 1/2 str. 150 zł., 1/4 str. 75 zł. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 150 zł. 1/2 str. 75 zł. — 1/4 str. 37.50 zł.

Redaktor — Dr. Mauryca Zdzisław Jaroszyński.

ROK XVI.

WARSZAWA, 28 STYCZNIA 1934 r.

Nr. 4

TREŚĆ Nr. 4. Reforma uposażeń funkcjonarjuszów państwowych a samorząd — *F. Grela*. Położenie prawne dziecka nieślubnego — *R. Werner*. Gminne kasy pożyczk.-oszczęd. woj. wołyńskiego — *S. Wołk*. Ze Związku Pow. R. P. Sprawy bieżące. Wiadomości zagraniczne. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Wydawnictwa nadesłane.

## Reforma uposażeń funkcjonarjuszów państwowych a samorząd

Aktualna obecnie sprawa uposażeń funkcjonarjuszów państwowych, której prasa codzienna i fachowa, szczególnie w ostatnich dniach, poświęciła stosunkowo wiele miejsca, zdawałoby się nie pozostaje w żadnym związku z gospodarką samorządu terytorjalnego. Do takiego wniosku można dojść tembardziej, że wydane z tą samą datą (28 października 1933 r.) i ogłoszone w tym samym dzienniku ustaw (Nr. 86), co i rozporządzenia normujące wysokość uposażeń pobieranych ze Skarbu Państwa, odrębne rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej utrzymało w zakresie wynagrodzeń wypłacanych z funduszków samorządu terytorjalnego stan dotychczasowy.

Tak jednak nie jest. Reforma uposażeń funkcjonarjuszów państwowych, już w chwili wprowadzenia jej w życie a więc z dniem 1 lutego 1934 r., mimo, iż nie odnosi się ona do członków zarządu i pracowników samorządowych, odbije się na finansach samorządu miejskiego i powiatowego i to dla samorządu niekorzystnie. Artykuł 8 rozporządzenia o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych postanawia bowiem, iż uposażenia oraz wszelkiego rodzaju zasiłki i nagrody pieniężne, wypłacane funkcjonarjuszom państwowym, są wolne od państwowego podatku dochodowego. Zwolnienie od państwowego podatku dochodowego rozciągnięte jest wogóle na wszystkie uposażenia i zaopatrzenia emerytalne, wypłacane z budżetu państwa, na uposażenia „pracowników o charakterze publiczno - prawnym w przedsiębiorstwach i monopolach państwowych“ oraz na uposażenia funkcjonarjuszów administracji lasów państwowych.

Że takie postanowienie znajduje się w rozporządzeniach, regulujących uposażenia pobierane ze Skar-

bu Państwa, nie jest rzeczą przypadku; sama bowiem reforma, jak wynika z urzędowych enuncjacji, podjęta została między innymi i pod kątem wprowadzenia uproszczeń do techniki wymiaru uposażeń, dla usunięcia istniejącej w tym zakresie „chińszczyzny“.

Przesądając tak sprawę państwowego podatku dochodowego od uposażeń funkcjonarjuszów państwowych, jak czyni to wspomniany artykuł rozporządzenia, reforma osiąga zamierzony cel. Równocześnie jednak reforma zmniejsza samorządowi miejskiemu i powiatowemu dochód w postaci przypadającego na jego rzecz udziału w państwowym podatku dochodowym od dotychczas płaconego podatku od uposażeń pobieranych ze Skarbu Państwa — co rzecz prosta nie było intencją reformy. Dlatego też chyba tylko przypadkowi należy przypisać, że w wydanych już rozporządzeniach względnie przez odrębny akt ustawodawczy nie przewidziano dla samorządu ekwiwalentu wzamian pomniejszenia jego dotychczasowych dochodów z tytułu udziału w państwowym podatku dochodowym.

Zmniejszenie przez reformę dochodów samorządu miejskiego i powiatowego na korzyść Skarbu Państwa, co jak wyżej wspomniano nie było przecież intencją reformy, dla borykającego się z trudnościami finansowymi samorządu jest zbyt poważne, aby można było nad niem przejść do porządku dziennego. Trudno wprawdzie, nie mając konkretnych danych, ustalić cyfrę, o jaką wskutek zmiany dotychczasowego systemu uposażeń funkcjonarjuszów państwowych zmniejszy się udział samorządu miejskiego i powiatowego w państwowym podatku dochodowym. Pewne jednak bodaj przybliżone obliczenia dadzą się przeprowadzić. Korzystam tutaj z porobio-

nych już obliczeń dla Funduszu Pracy. Według obliczeń, zawartych w uzasadnieniu projektu ustawy o częściowej zmianie ustawy o Funduszu Pracy, mającej na celu zwolnienie funkcjonariuszów państwowych od opłat na rzecz Funduszu Pracy w wysokości 1% pobieranych uposażeń, przypadająca z tego tytułu suma wynosi 13 milionów złotych. Przyjmując, że przeciętna stawka płaconego dotychczas podatku dochodowego, od uposażeń funkcjonariuszów państwowych, które, poczynając od 1 lutego 1934 r., będą od tego podatku zwolnione, wynosi tylko 2,3% w stosunku rocznym (stopa 2,3 odpowiada rocznemu uposażeniu 3.400 złotych), zmniejszenie udziału samorządu miejskiego i powiatowego w podatku dochodowym wyniesie prawie 5 milionów złotych.

W porównaniu z wydajnością tego źródła dochodowego zmniejszenie wynosiłoby około 14% (w budżetach na rok 1933/34 dochód z udziału w państwowym podatku dochodowym przewidziany jest w sumie 35.921.000 złotych, z czego na rzecz gmin miejskich 31.149.000, a na rzecz powiatowych

związków samorządowych 4.772.000 złotych). Zwolnienie uposażeń pobieranych ze Skarbu Państwa od państwowego podatku dochodowego wpłynęłoby na budżety związków samorządowych niekorzystnie, mimo, iż w przeprowadzonej reformie samorząd nie jest bezpośrednio zainteresowany. Dlatego też spodziewać się należy, iż w wyniku reformy uposażeń, podjętej z myślą, iż budżet państwa na niej ani nie straci ani też nie zyska, tembardziej nie straci samorząd i wydanymi już rozporządzeniami spowodowane zmniejszenie dotychczasowego udziału samorządu w podatku dochodowym będzie w odpowiedni sposób wyrównane.

Najprostszym, jak się przynajmniej na pierwszy rzut oka wydaje, sposobem wyrównania, byłoby podniesienie wysokości udziału samorządu we wpływach całego podatku dochodowego w takim stopniu, ażeby wynagrodzić niezamierzony a jednak dokonany i to bardzo dotkliwy ubytek.

F. Grela.

## Położenie prawne dziecka nieślubnego

Dziećmi nieślubnymi, niesłusznie zwanymi „naturalnymi” lub „nieprawymi”, nazywamy dzieci, pochodzące ze związku wolnego poza małżeństwem.

Pozamałżeńskie związki wolne mogą mieć charakter stały lub przelotny.

Związek pozamałżeński może być cudzołożnym, jeśli bądź matka bądź ojciec dziecka nieślubnego połączeni byli w chwili poczęcia dziecka węzłem małżeńskim z inną osobą; związek kazirodczy zachodzi wówczas, gdy rodzice dziecka nieślubnego znajdują się w bliskim ze sobą pokrewieństwie.

Dzieci nieślubne, urodzone ze związku pozamałżeńskiego o charakterze trwałym czy chwilowym, mogą być uznane przez oboje rodziców względnie przez jedno z nich. Wszystkie obowiązujące na ziemiach polskich kodeksy cywilne umożliwiają w zasadzie uznanemu dziecku nieślubnemu nadanie nazwiska rodowego ojca. Stanowisko to jest konsekwencją obecności ojca nieślubnego przy zeznaniu aktu urodzenia dziecka i przyznania dziecka tego za własne.

W przypadku pozamałżeńskiego związku o charakterze stałym mówi się pospolicie, że mężczyzna z kobietą żyją na wiare; ma tutaj miejsce znany już prawu rzymskiemu t. zw. konkubinac. „Małżeństwa” takie tem tylko różnią się często od legalnych, że nie są sankcjonowane przez dopełnienie przepisanych przez prawo formalności i wskutek zaniedbania takiego zrodzone ze związku tego dzieci poczytuje się za nieślubne.

Formalności te, zależnie od ustawy obowiązującej w miejscu zamieszkania rodziców dziecka, różnią się między sobą zasadniczo.

Sprzeczność dzielnicowych ustaw zaborczych w dziedzinie prawa małżeńskiego prowadzi do tego, że np. legalne małżeństwo, zawarte w formie cywilnej w b. zaborze pruskim, byłoby związkiem wolnym, pozamałżeńskim, a zatem nielegalnym, gdyby zawar-

te było w tej formie w b. zaborze rosyjskim, gdzie obowiązuje Prawo o Małżeństwie z r. 1836, nakazujące dla ważności małżeństwa dokonanie ślubnego obrzędu religijnego.

Dowodem względności pojęcia nieślubnego pochodzenia posłużyć może dalszy przykład, gdy dopełnienie znowu wyłącznie tylko obrzędu religijnego bez spisania aktu cywilnego, często przez nieświadomość nowożeńców, powoduje ten sam rezultat niemożności uznania w obliczu prawa urodzonych dzieci za prawe mimo subiektywnego przeświadczenia rodziców, że są złączeni ze sobą najformalniejszym w świecie węzłem małżeńskim.

W obu powyższych przykładach urodzone dzieci będą „naturalne” i „nieprawe”, nieślubna zaś ich matka figurować będzie w metryce urodzenia dziecka, jako panna, wdowa lub rozwódka.

Jest jeszcze jedna grupa dzieci nieślubnych, tych najniezwyklejszych, którzy ani matki ani ojca nie znają, których rodzice się wyparli i własnowolnie opuścili. Mowa jest o podrzutkach.

Ustawa z dn. 1 lipca 1926 r. (Dz. U. Nr. 72, poz. 413) reguluje kwestję aktów (metryk) urodzenia dzieci nieznanymi rodziców na obszarze b. zab. ros. Ustawa stanowi, że osoba znajdująca lub mająca w swojej pieczy dziecko takie winna w ciągu miesiąca zawiadomić o tem władzę administracyjną I instancji miejsca pobytu dziecka. Władza obowiązana jest wyświetlić niezwłocznie okoliczności znalezienia dziecka lub przyjęcia go w pieczę i orzec, do jakiego wyznania dziecko ma należeć, z jednoczesnym wybo-rem dlań imienia, jeśli dziecko go jeszcze nie posiada. Nadanie nazwiska przeprowadza na zasadzie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 8 kwietnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 36, poz. 325) władza administracyjna II instancji.

Przeciwstawieniem porzucenia dziecka nieślubnego i pozostawienia go w najlepszym razie „na gar-

nuszkę "lub w ochronie czy w domu podrzutków będzie ulegalizowanie przez rodziców wolnego ich dotąd związku aktem małżeństwa. Następuje wówczas *uprawnienie* dziecka nieslubnego ze wszystkimi skutkami pochodzenia ślubnego.

Zaznaczyć jednak trzeba, że *uprawnienie* dziecka jest zgoła czemś różnym od dzieci *uznanych* czy to przez obydwoje rodziców, czy przez jedno z nich. Dziecku nieslubnemu, choćby prawnie przez oboje rodziców uznanemu, nie służą prawa dziecka prawnego i zawsze pozostaje ono w istniejącym porządku prawnym dzieckiem nieslubnym — obywatelem drugiej klasy.

Prawo uznanego przez oboje rodziców dziecka nieslubnego do majątku po zmarłym ojcu lub matce jest nader ograniczone. W myśl księgi trzeciej Kodeksu Napoleona, obowiązującej w b. Kongresówce, dziecko to dziedziczyć może wówczas tylko całość majątku, gdy zmarli rodzice jego nie pozostawią zupełnie krewnych do dwunastego stopnia. Przy dojściu do spadku łącznie z dzieckiem prawem otrzymuje prawnie uznane przez oboje rodziców dziecko nieslubne zaledwie jedną trzecią część udziału spadkowego, jaki przypadłby mu, gdyby było prawem.

Kodeks Napoleona nie poprzestaje jednak na tem ograniczeniu i w dalszym jeszcze stopniu upośledza majątkowo dziecko nieslubne prawnie uznane, gdyż przedewszystkiem wyłącza je całkowicie od spadkobrania po krewnych jego ojca lub matki, pozatem zaś z jednej strony zezwala rodzicom jego zmniejszyć schedę jego do połowy ustawowego udziału, z drugiej natomiast — wzbrania, aby dziecko to otrzymało od rodziców swych cośkolwiek ponad udział bądź przez darowiznę między żyjącymi bądź przez testament. Ow zakaz przekroczenia ustawowej części spadkowej prowadzi do tego, że często dla dziecka materialnie lepiejby było, gdyby wogóle nie było uznane, gdyż wtedy zakaz nie dotyczyłby go jako obcego, na rzecz którego wolno zapisać cały nawet majątek.

Dzieci ze związku cudzołóżnego lub kazirodczego nawet i tak okrojonych udziałów są pozbawione. Przyznaje się im tylko alimenty, które oznacza się z uwzględnieniem zamożności ojca lub matki oraz ilości i jakości dziedziców prawnych. Skoro jednak ojciec lub matka dziecka ze związku cudzołóżnego lub kazirodczego dali je nauczyć rzemiosła, albo też, gdy jedno z nich zapewniło mu alimenty za życia, to dziecko do spadku po nich żadnych nie może rościć pretensyj.

Pozostałe prawodawstwa, obowiązujące na ziemiach polskich, są jeszcze surowsze, bo żadnych praw spadkowych po ojcu uznanego dziecka nieslubnego nie przewidują.

Kodeks Napoleona nie nadaje dziecku nieslubnemu żadnych praw do majątku po krewnych jego ojca lub matki.

Kodeks cywilny niemiecki (B. G. B.) kwestję tę reguluje korzystniej, gdyż dziecku takiemu przyznaje w stosunku do matki i jej krewnych stanowisko prawne dziecka ślubnego. Według powszechnego austriackiego kodeksu cywilnego, w myśl noweli z 12 października 1914 r., dziecko nieslubne należy do rodziny matki i nosi jej nazwisko względnie jej męża, jeśli ten nada mu swoje. Oczywiście nowela posiada

charakter tylko połowiczny, gdyż nie ustala żadnego stosunku rodzinnego wobec ojca.

Tom X cz. 1 zbioru praw rosyjskich (kontynuacja z r. 1906) stanowi z kolei, że dziecko nieslubne nie nosi nazwiska matki, lecz przy sporządzeniu metryki otrzymuje nazwisko identyczne z imieniem (otczestwo) ojca lub ojca chrzestnego. Nazwisko rodowe matki otrzymać może dziecko nieslubne jedynie wyjątkowo za zezwoleniem nietylko matki, lecz przedewszystkiem jej ojca, który jest istotnym właścicielem nazwiska rodowego matki.

Aczkolwiek instytucja uznania dziecka nieslubnego prawu rosyjskiemu nie jest znana, to jednak ustawa z r. 1902 wkłada na ojca obowiązki związane z utrzymaniem dziecka. *Uznanie dobrowolne* zresztą poza b. Kongresówką, gdzie o materji tej traktuje art. 298 K. C. P. z r. 1825, nie zapewnia w b. zab. pruskim i austriackim żadnego specjalnego stanowiska dziecku nieslubnemu, wprowadzenie zaś przez prawodawstwa niemieckie i austriackie *uznania przymusowego przez poszukiwanie ojcostwa* nie nadaje dziecku nieslubnemu żadnych praw spadkowych po ojcu, redukując skutki przymusowego uznania w stosunku do ojca jedynie tylko do płacenia na rzecz dziecka nieslubnego czasowych alimentów oraz ponoszenia pewnych świadczeń majątkowych na korzyść matki.

W istocie swej zatem uznanie dobrowolne czy przymusowe, nie poruszając zagadnienia pod kątem moralnym i społecznym, sprowadza się do kwestji zabezpieczenia materialnego dziecka nieslubnego w postaci roszczenia o alimenty, mimo bowiem, że poszukiwania ojcostwa czyli uznania przymusowego Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego z r. 1825 i Tom X Zbioru praw rosyjskich w zasadzie nie uznają, prawodawstwa te sankcjonują jednak również pewne prawa alimentarne na rzecz matki i dziecka nieslubnego w stosunku do domniemanego, acz ustawowo nieuznanego, ojca nieslubnego.

Pozatem jednak, powtarzamy, żadne stosunki ani rodzinne ani materialne we wszystkich b. zaborach nie łączą ojca z dzieckiem nieslubnym. W imieniu tego ostatniego prawo zezwala dochodzić jedynie alimentów od ojca, postępowanie przytem dowodowe nie cofa się przed ustaleniem faktycznego ojcostwa pozwanego mężczyzny. Rozpatrzmy więc, jak ustawowo uregulowana została kwestja alimentacji.

Nowela rosyjska o polepszeniu losu dzieci nieslubnych, obowiązująca na kresach wschodnich od r. 1902, w b. Kongresówce zaś od r. 1913, dozwoliła przedewszystkiem uznanie dzieci nieslubnych, urodzonych ze związku cudzołóżnego lub kazirodczego. Odnośnie *dzieci nieuznanych* nowela postanowiła, że ojciec obowiązany jest odpowiednio do swych środków majątkowych i do stanowiska społecznego matki dziecka ponosić kosztą jego utrzymania do jego pełnoletności t. j. do 21 roku życia.

Do kosztów należnego od ojca dziecka nieslubnego utrzymania włącza się utrzymanie matki dziecka, jeśli opiekowanie się dzieckiem pozbawia ją możliwości zdobywania środków do życia. Gdy matka posiada własne środki na utrzymanie dziecka, wysokość kosztów, przypadających od ojca, ulegnie odpo-

wiedniemu zmniejszeniu, analogicznie do stosunków z małżeństwa wynikających, gdzie na małżonkach wspólnie spoczywa obowiązek żywienia, utrzymywania i wychowania ich dzieci.

Według kodeksu cywilnego niemieckiego (B. G. B.) dziecku nieślubnemu nawet kazirodczemu lub cudzołożnemu przysługuje akcja o alimenty po ustaleniu sądowym pochodzenia od ojca nieślubnego. Ojciec dziecka nieślubnego obowiązany jest łożyć na koszty wychowania jego i przygotowania do zawodu stosownie do stanowiska społecznego matki nieślubnej. Obowiązek ten ciąży na ojcu do ukończenia przez dziecko 16 roku życia jedynie, przyczem posiadanie przez dziecko własnych dochodów nie ma żadnego wpływu na zmniejszenie ciężarów ojca. Płacenie tej renty alimentarnej dokonywane być winno kwartalnie z góry, poczynawszy od urodzenia się dziecka. Niezależnie od tego ojciec obowiązany jest zwrócić matce zwykle koszty porodu, kuracji oraz utrzymania za pierwsze sześć tygodni po położeniu bez usprawiedliwienia przez matkę tych roszczeń jakimikolwiek dowodami.

W myśl powszechnego kodeksu austriackiego dziecko nieślubne ma prawo żądać od obojga rodziców stosunkowego do ich majątku utrzymania, wychowania i zaopatrzenia, poczynawszy od urodzenia aż do dościa do 21 roku życia, a nawet i potem, jeśli dziecko nie jest zdolne do zarobkowania. Do kosztów utrzymania zobowiązany jest przede wszystkim ojciec, w razie zaś jego niezamężności — matka lub jej rodzice. Ponadto ojciec winien zwrócić matce koszty rozwiązania i dalsze wydatki z tem związane oraz koszty jej utrzymania za pierwsze sześć tygodni po urodzeniu dziecka nieślubnego. Jeśli matka nie posiada własnych środków i nie jest złego prowadzenia się, domagać się może od domniemanego ojca jeszcze przed urodzeniem dziecka, aby złożył do depozytu sądowego kwotę na utrzymanie dziecka za pierwsze trzy miesiące oraz zwyczajną kwotę kosztów położenia i związanych z nim wydatków.

Zagadnienie materialnego utrzymania dziecka nieślubnego nie wyczerpuje zadań i obowiązków rodziców jego. O doniosłości wychowania i odpowiedniego wykształcenia dziecka rozwodzić się nie trzeba. Na tle wychowywania dzieci nieślubnych zająć mogą jednak konflikty.

Sprawa pod względem prawnym jest prosta, gdy dziecko uznała matka tylko i dziecko znajduje się przy niej pod jej opieką. Ale już w przypadku uznania dziecka nieślubnego przez oboje rodziców powstać może spór, które z rodziców mieć będzie głos decydujący.

W myśl przepisów K. C. P. i ustalonego orzecznictwa przy odpowiedzi na pytanie, komu dziecko powierzyć, sądy ocenić muszą wszystkie okoliczności i fakty, by zapewnić dziecku opiekę najwłaściwszą dla jego dobra, w zasadzie jednak ojciec posiada stanowisko przeważające.

B. G. B. nie nadaje ojcu wpływu na wychowanie dziecka, nie ma on nawet żadnej ingerencji pod tym względem i wtedy, gdy płaci rentę alimentarną.

Nowela z 12 października 1914 r. do Kodeksu cyw. austr. stanowi, że w zasadzie matka wychowuje dziecko nieślubne, ojciec może odebrać je wtedy tylko, jeśli wychowanie matki naraża dobro dziecka na niebezpieczeństwo. Wówczas, jak nowela się wyraża, ojciec jest obowiązany oddzielić dziecko od matki i wziąć je do siebie albo umieścić gdzieindziej bezpiecznie i przyzwoicie.

Według prawa rosyjskiego władza rodzicielska należy również do matki i matka w stosunku do dziecka nieślubnego korzysta z praw, wynikających z tej władzy.

Rozumie się samo przez się, że skoro uznanie nie nastąpiło, dziecko jest pozbawione wszelkiej pieczy rodzicielskiej. Zagadnienie utrzymania, wychowania i przystosowania do zawodu dziecka nieślubnego wkracza tutaj bezpośrednio w dziedzinę *opieki społecznej*. Wkracza ono zresztą w tę dziedzinę bardzo często i w razie uznania, gdyż w faktycznym układzie stosunków społecznych dziecko nieślubne, a nawet jego matka, potrzebują pomocy publicznej.

Samorząd, ponoszący z funduszków publicznych wydatki na opiekę nad dzieckiem i matką nieślubną, powinien znać sytuację prawną i dziecka i matki, ażeby wykorzystać wszystkie możliwości pociągnięcia osób zainteresowanych, zwłaszcza ojca — do świadczeń i w ten sposób odciążyć fundusze publiczne, w stosunku do ogromu zadań opiekuńczych tak bardzo niewystarczające.

R. Werner.

## Gminne Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe woj. wołyńskiego

Organizowanie gminnych kas pożyczkowo-oszczędnych na ziemiach Wołynia zaczęło się w 1925 roku. Będąc instytucjami użyteczności publicznej z odrębną osobowością prawną, kasy gminne powołane zostały dla „uprzysiężenia ludności gmin wiejskich kredytu na cele gospodarcze oraz ułatwienia gromadzenia oszczędności”.

Kasa gminna jest ściśle związana z samorządem terytorjalnym danej gminy przez: 1) uzależnienie jej powstania jak i istnienia od uchwał organów sa-

morządowych gminy, 2) odpowiedzialność gminy majątkiem i dochodami za wszelkie zobowiązania gminnej kasy pożyczkowo-oszcz. wobec osób trzecich, 3) wspólny organ stanowiący, jakim jest rada gminna.

Gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych na Wołyniu w roku 1933 jest 68, przyczem 6 powiatów ma normalną sieć kas, dwa powiaty (Włodzimierski, Zdołbunowski) po jednej kasie, trzy powiaty (Sarny, Równe i Kostopol) gminnych kas nie posiadają wcale.

Kasy rozporządzają znacznym kapitałem obrotowym, wynoszącym na dzień 31.XII.1932 r. *sumę*. 3.102.032 zł.;

z czego kapitałów własnych — 549.640 zł. (18% kap. obrot.);

wkładów oszczędnościowych — 378.500 zł. (12% kap. obrot.).

Bardzo poważne kasy zostały zasilone funduszami innych instytucyj finansowych — ponad 2 miliony, a w stosunku do kapitałów obrotowych kwotą stanowiącą 70% (w tem z Banku Rolnego 1.700.000). Powyższe charakteryzuje bardzo dobitnie, że nastawienie kas szło w kierunku zasilenia terenu swej działalności kapitałami z zewnątrz, że organa kas widziały znaczenie ich w pośredniczeniu w rozprowadzaniu możliwie jaknajwiększych ilości wszelakiego rodzaju pożyczek.

Jest to zgodne z intencją ustawodawcy o ile szło w kierunku uprzystępnienia ludności gmin wiejskich kredytu na cele gospodarcze; niestety, część pożyczek odrazu nie miała charakteru gospodarczego, a część zaś w dalszym rezultacie nie wywołała żadnego dodatniego efektu gospodarczego.

Ta jednostronność działalności, szczególnie w niektórych kasach, przyczyniła się do poważnych trudności, w jakich te kasy się znalazły, gdy wierzyciel - Bank zażądał zwrotu w terminie promesą określonym, pożyczonych kasie pieniędzy, a dłużnik kasy nie mogąc, a czasem nie chcąc, nie wywiązał się ze swych zobowiązań względem kasy i spowodował konieczność spłacania Banku z innych funduszy, których niektóre kasy, z zaniedbaną akcją oszczędnościową, z niedostatecznymi kapitałami własnymi, posiadają w znikomym odsetku do funduszy obrotowych.

Tutaj ujawniła się ta — za mało przewidująca polityka kredytowa, — niewspółmiernego do własnych środków obrotowych posiłkowania się obcym bankowym kapitałem, który oczywiście zawsze dyktuje pewne warunki, od których dotrzymania uzależnia swą pomoc i jest bezwzględny rygorystą w dopilnowaniu tych warunków.

Akcja oszczędnościowa w kasach nie ma dostatecznego nasilenia. A możliwości pracy są naogół duże, co uwidacznia się szczególnie wyraźnie przy porównaniu poszczególnych powiatów i kas.

Wskazują na to następujące cyfry: Kas z sumą wkładów poniżej 1.000 zł. na 30 czerwca jest jeszcze 5, a jednocześnie kas z sumą wkładów ponad 10.000 — jest już 10, z sumą od 5.000 do 10.000 — 21, w pozostałych 42, wkłady wynoszą od 1.000 do 5.000. W tym samym powiecie pomiędzy kasami widać duże zróżniczkowanie, np.: w dubieńskim w jednej kasie 14.000 zł., w inne 1.400, w kowelskim — 23.510 i 207, Krzemieniec 16.400 — 1.200, Luboml 8.000 — 3.600, Łuck 21.100 — 230. Tak samo ilość wkładów oszczędnościowych w poszczególnych kasach wykazuje duże wahania: Dubno 60 i 1.129, Horochów: 80 i 1.118, Kowel: 14 i 691, Krzemieniec: 88 i 858, Luboml: 38 i 513, Łuck: 10 i 652. Wysokość przeciętna wkładu osoby fizycznej (wkłady osób prawnych wyeliminowane zostały z obrachunku), najniższą była w pow. włodzimierskim: 6,60 zł., następnie: Łuck — 8,30, Krzemie-

niec 9,—, Dubno 9,70, Kowel 11,30, Horochów 12,4, Luboml 15,30.

Stosunek ilości wkładów w gminnych kasach do ilości mieszkańców wsi najlepszy był w dubieńskim — 3,1%, krzemieniecki i horochowski — 2,5%, kowelski i łucki — 1,8% i lubomelski 1,6%.

Jeżeliby we wszystkich kasach osiągnięto wyniki przynajmniej w wysokości dubieńskiego przeciętnego stosunku wkładów do ludności wiejskiej (3,1%) oraz kowelskiej przeciętnej stawki wkładu (11,30 zł.), oraz uruchomiono kasy w pozostałych gminach, akcją oszczędnościową byłoby objętych 66.761 osób (wobec 25.425 obecnie), a suma oszczędności wyniosłaby 714.400 złotych wobec 268.000 obecnie. A przecież trzy książeczki oszczędnościowe na 100 mieszkańców nie jest dużą liczbą, jak również zupełnie osiągalna chyba jest na terenie całego Wołynia przeciętna stawka oszczędnościowa z powiatu kowelskiego.

Działalność kas w dziedzinie udzielania pożyczek — ich polityka kredytowa — wykazuje również duże różnice. Przeciętna wysokość pożyczek waha się od 65 zł. (Włodzimierz), do 123 zł. (Kowel), dając przeciętną dla województwa — 114 zł. Rok 1932 dodatnio zaznaczył się w obniżeniu przeciętnej, gdyż pożyczki udzielone w tym roku są znacznie niższe niż poprzednio. Jednak odchylenia od przeciętnej są w niektórych kasach w dalszym ciągu duże, a tak samo i przeciętne wysokości pożyczek w poszczególnych kasach tego samego powiatu wykazują duże odchylenia. Naprzykład w powiecie kowelskim są kasy z pożyczkami od 40 zł. do 337 zł., w dubieńskim od 56 zł. do 215 zł., w lubomelskim od 57 zł. do 114 zł.

Według stanu na 31.XII.1932 r. pożyczek było udzielonych 25.891, czyli 1 pożyczka na 70 mieszkańców terenu działalności; stosowanie pożyczek ogólnie mniejszych o połowę dałoby możliwość zaspokojenia jedną pożyczką 35 mieszkańców, czyli mniej więcej na 7 rodzin — 7 gospodarstw, co znacznieby podniosło powszechność działalności gminnej kasy.

Skromne fundusze kas gminnych, teren ich działalności z przewagą drobnych gospodarstw rolnych, wymagają stosowania pożyczek niewielkich i bezwzględnie celowych pod względem gospodarczym, no i oczywiście udzielanych w kolejności zgłoszeń bez forytowania poszczególnych osób.

Operacje towarowe winny być przez kasy bezwzględnie zaniechane: w większości wypadków dały one straty. Instytucja finansowa, mająca za zadanie pobudzenia do oszczędności, musi wzbudzać pełne zaufanie wkładcy i nie powinna prowadzić żadnych operacyj, choć w części ryzykownych, jakimi bezwzględnie są operacje towarowe z możliwymi zawsze zniżkami cen, ze stratami z tytułu manka, zepsucia i t. p.

Operacje towarowe należy pozostawić specjalnym do tego powołanym organizacjom (spółdzielniom i t. p.). Taki podział bynajmniej nie uniemożliwia stosowania wydawania pożyczek t. zw. towarowych o ile są z pewnych względów na danym terenie wskazane i racjonalne. Przecież przez zawarcie odpowiedniego porozumienia z handlową instytucją można mieć dostateczną ilość każdego artykułu, potrzebnego rolnikowi.

Stanisław Wolk.

## Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

### UDZIAŁ SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO W 10% DODATKU DO PAŃSTWOWEGO PODATKU DOCHODOWEGO.

W sprawie powyższej Związek Miast Polskich i Związek Powiatów R. P. złożyły Panu Ministrowi Skarbu i Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych memoriał następującej treści:

„Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dn. 24.10.1933, L. Rej. 3867/33 na skutek skargi Zarządu Miejskiego m. Poznania uchylił orzeczenie Ministerstwa Skarbu z dn. 2.3.1933 r., L. dz. D. V. 6211/I w przedmiocie odmowy wypłacenia gminie 15% udziału w 10% dodatku do państwowego podatku dochodowego. W tymże wyroku Najwyższy Trybunał Administracyjny rozstrzygnął jednocześnie zasadnicze zagadnienie prawne, ustalając następującą zasadę: „10% dodatek do państwowego podatku dochodowego, przewidziany w ustawie z dn. 12.12.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 82), nie jest wyłączony od procentowego udziału samorządu terytorjalnego we wpływach z państwowego podatku dochodowego w myśl ust. 2 art. 9 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych“.

Przytoczona zasada prawna, rozstrzygając ostatecznie i zasadniczo sporną dotychczas kwestję, stanowi nie tylko prezydikat dla podobnych spraw, znajdujących się w Trybunale, lecz także autorytatywną interpretację odnośnych przepisów ustawowych, wobec czego należało spodziewać się, że przynajmniej od dnia dostarczenia Ministerstwu wypisu powołanego wyroku związki samorządu terytorjalnego otrzymywać będą należny im udział również w 10% dodatku.

Ponieważ, według posiadanych przez nas wiadomości, odpowiednie zarządzenia nie zostały dotychczas Izbowi Skarbowym wydane, upraszamy Pana Ministra o wydanie takich zarządzeń.

Mamy zaszczyt prosić Pana Ministra o wydanie również zarządzeń co do przeprowadzenia obrachunku i wypłacenia związkom samorządowym przypadających na nie sum z tytułu udziału w 10% dodatku za cały czas, poczynając od wprowadzenia tego dodatku, t. j. od dn. 1 lipca 1926 r.

W ten sposób uniknęłoby się wiele zgół bezcelowej pracy, związanej z ew. skargami innych związków samorządowych do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Upraszamy Pana Ministra o powiadomienie nas o zajętem stanowisku i ew. o treści wydanych zarządzeń w przedstawionej sprawie“.

### WPLATY POWIATOWYCH ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH NA RZECZ FUNDUSZU PRACY.

W powyższej sprawie zamieściliśmy w Nr. 31 Samorządu z ub. r. (str. 465) memoriał do Pana Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych.

Obecnie Związek Powiatów wystąpił ponownie do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z pismem treści następującej:

„Ustalone na rzecz Funduszu Pracy w art. 28 ustawy z dnia 16 marca 1933 roku (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 163) kwoty, odpowiadające dla powiatowych związków samorządowych 5% ich budżetów zwyczajnych, są ciężarem, któremu związki te poddać nie mogą.

Obciążenie powiatowych związków samorządowych na rzecz Funduszu Pracy w wysokości 5% budżetu nie znajduje uzasadnienia w faktycznych warunkach ekonomicznych, w jakich obecnie znajdują się związki powiatowe.

Niewspółmierność obciążenia zarysuje się tembardziej, jeśli zważyć, że miasta wydzielone, aczkolwiek jako większe skupiska ludności dostarczają znacznie więcej bezrobotnych niż wieś, obciążone są na rzecz Funduszu Pracy w  $\frac{1}{5}$  wysokości, ustalonej dla związków powiatowych. Dochodowość zresztą miast przewyższa znakomicie wpływy powiatowych związków samorządowych, które opierają się wyłącznie na świadczeniach, ponoszonych przez zubożałe rolnictwo i których budżety kurczą się z roku na rok.

Zaznaczyć również należy, że powiatowe związki samorządowe, prowadząc prace na drogach, przyczyniają się tem samem do zmniejszenia ogólnego bezrobocia, albowiem przy pracach tych zatrudniają nie tylko bezrobotnych miejscowych, lecz nadto, szczególnie w ostatnich czasach, dostarczają pracy także znacznej liczbie bezrobotnych z miast.

Ciężki stan finansowy powiatowych związków samorządowych oraz zasada równomierności świadczeń, ponoszonych przez związki samorządowe na rzecz Funduszu Pracy, przemawiają za jaknajrychlejszym znowelizowaniem powołanej ustawy w kierunku obniżenia stawki 5% do 1%, analogicznie, jak dla miast wydzielonych.

Wyrażony przez nas uprzednio postulat ustalania wpląt na podstawie rzeczywistych dochodów, osiągniętych w bieżących okresach budżetowych, nie zaś dochodów, osiągniętych w roku poprzednim, pozwalamy sobie uzasadnić dodatkowo.

Przyjęta przez rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 marca 1933 roku o świadczeniach na rzecz Funduszu Pracy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 176) zasada obliczania opłat na podstawie dochodów zeszłorocznych doprowadziła w praktyce do wzrostu stawki znacznie ponad 5% budżetów na rok 1933/34; w konkretnych wypadkach stawka ta wynosi 8 i więcej procentów. Stosunek ten ulegnie niewątpliwie dalszemu jeszcze zwiększeniu w razie spodziewanego nieosiągnięcia przez związki powiatowe dochodów w preliminowanej wysokości.

Reasumując powyższe, oraz z uwagi na ważność i pilność zagadnienia, o czym świadczą liczne interpelacje, dochodzące nas z terenu, mamy zaszczyt podtrzymać w całej rozciągłości postulaty nasze, wyrażone w powołanym na wstępie memoriale, prosząc Pana Ministra o poczynienie odpowiednich kroków w kierunku znowelizowania omawianych przepisów prawnych przez:

a) obniżenie stawki na rzecz Funduszu Pracy dla powiatowych związków samorządowych do wysokości 1% ;

b) wyłączenie z podstaw wymiaru tak obniżonej stawki figurujących w budżecie sum obcych z tytułu:

- 1) zwrotów za utrzymanie dróg państwowych,
- 2) podatków krajowych, i

3) zwrotów pożyczek i funduszy na specjalne cele udzielonych za pośrednictwem powiatowych związków samorządowych gminom wiejskim;

c) ustalenie za podstawę stawki rzeczywistych dochodów zwyczajnych w bieżących okresach budżetowych“.

## Sprawy bieżące

### REGULAMIN WYBORCZY DO ZARZĄDU GMINNEGO.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 stycznia 1934 roku (Dz. U. R. P. Nr. 2, poz. 6), zawiera regulamin wyborczy do zarządu gminnego na obszarze województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, nowogródzkiego, poleskiego, warszawskiego, wileńskiego i wołyńskiego. Członków zarządu gminnego wybierają w głosowaniu tajnym radni, przyczem najpierw oddzielnie wybierają wójta, potem podwójciego, w końcu ławników. W gminach wiejskich, liczących do 10.000 mieszkańców, radni wybierają dwóch ławników, w gminach zaś, liczących ponad 10.000 mieszkańców — trzech ławników. Zawiadomienie radnych o zarządzeniu przez starostę powiatowego wyborów winno być dokonane na piśmie, za potwierdzeniem odbioru, conajmniej na 6 dni przed zebraniem wyborczym. Do ważności wyborów konieczna jest obecność więcej niż połowy ustawowej liczby radnych. Przy wyborach wójta, podwójciego i dwóch ławników, regulamin wprowadza zgłaszanie poszczególnych kandydatów, przy wyborach zaś trzech ławników następuje zgłaszanie list kandydatów, którym komisja wyborcza nadaje odpowiednie numery. W pierwszym przypadku wyboru dokonywa się zwykłą większością ważnie oddanych głosów, w drugim zaś — regulamin ustanawia system proporcjonalny przy głosowaniu na listy zamknięte z zastosowaniem dzielnika wyborczego. Zgłoszenie kandydatów podpisane lub zgłoszone być winno przez conajmniej  $\frac{1}{4}$  ustawowej liczby radnych, natomiast lista kandydatów przy wyborach trzech ławników zgłoszona względnie podpisana być winna przez conajmniej  $\frac{1}{5}$  ustawowej liczby radnych i zawierać może nazwiska najwyżej sześciu kandydatów. W razie zauważenia jakichkolwiek braków przy zgłoszeniu kandydatów względnie list, komisja wyborcza żądać winna od zgłaszających usunięcia wad i w przeciwnym razie stwierdza nieważność całego zgłoszenia bądź nieważność poszczególnych kandydatów. Od decyzji tych jak również od decyzji w przedmiocie nieważności oddanej karty do głosowania niema odwołania.

Regulamin dzieli się na następujące tytuły: postanowienia ogólne, wybór wójta, wybór podwójciego, wybór ławników, wybór dwóch ławników, wybór trzech ławników (wraz z przykładami rozdziału mandatów pomiędzy poszczególnymi listami), wybory uzupełniające, ogłoszenie wyników wyborów

i protokół wyborczy, protesty wyborcze i unieważnienie wyborów z urzędu oraz postanowienia końcowe. Do regulaminu dołączono ponadto jedenaście wzorów pism, jako załączniki, do poszczególnych postanowień.

### WYMIAR PODATKU SPADKOWEGO I OD DAROWIZN.

Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15 listopada 1933 roku (Dz. U. R. P. Nr. 5 z r. 1934, poz. 34) wymiar podatku spadkowego od majątku, położonego wyłącznie na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej, przekazany został Urzędowi Skarbowym, natomiast Izby Skarbowe dokonywać będą wymiaru jedynie wówczas, gdy majątek spadkowy znajduje się częściowo na obszarze b. dzielnicy ros. i częściowo na obszarze innej dzielnicy lub zagranicą.

### PRZEJMOWANIE GRUNTÓW NA WŁASNOŚĆ PAŃSTWA.

W sprawie powyższej ukazały się w Dz. U. R. P. Nr. 5 z roku 1934 dwa rozporządzenia, a mianowicie rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Spraw Wewnętrznych z dnia 23 grudnia 1933 r. w sprawie zakresu stosowania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne (poz. 35) oraz rozporządzenie Ministrów: Rolnictwa i Reform Rolnych, Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 12 stycznia 1934 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne (poz. 36).

### ZAKŁADY DLA NIEPOPRAWNYCH.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 38) ustaliło organizację zakładów dla niepoprawnych przestępców. Rozporządzenie poza postanowieniami ogólnymi zawiera przepisy, dotyczące kierownictwa i nadzoru, organizacji życia zakładowego, pracy, opieki duchownej, oświaty szkolnej i pozaszkolnej oraz wychowania fizycznego, odżywiania i odzieży, odwiedzania i korespondencji, zasad utrzymania rygoru i dyscypliny, zasad udzielania urlopów i wy-

padków zawieszenia wykonania środka zabezpieczającego. W myśl przepisów szczegółowych do czasu utworzenia specjalnego zakładu dla kobiet wyodrębnia się w zakładach męskich specjalne oddziały dla kobiet. W razie braku miejsc w zakładach dla niepoprawnych, przestępców niepoprawnych umieszcza się w osobnych oddziałach, utworzonych przy więzieniach. Pierwszy zakład dla niepoprawnych przestępców tworzy się w Koronowie.

#### POŁOŻNE.

Obwieszczeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 21 grudnia 1933 roku (Dz. U. R. P. Nr. 5 z r. 1934, poz. 41) ogłoszony został jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych. Prawo wykonywania zawodu i używania tytułu położnej przysługuje osobom, które ukończyły jedną z państwowych lub samorządowych szkół położnych względnie złożyły egzamin po ukończeniu jednej z prywatnych szkół położnych. Osobom, które zostały zarejestrowane przez władze administracji ogólnej przed wejściem w życie tego rozporządzenia przysługuje prawo wykonywania zawodu i używania tytułu położnej na zasadzie i w granicach dotychczasowych przepisów. Rozporządzenie dzieli się na cztery tytuły, obejmujące: praktykę położniczą, szkoły położnych, przeszkalanie położnych i postanowienia ogólne. Tekst rozporządzenia obowiązuje na całym obszarze Państwa od dnia 29 listopada 1933 roku.

#### UDZIAŁ IZB ROLNICZYCH W WYKONYWANIU PRZEZ WOJEWODÓW NADZORU NAD DZIAŁALNOŚCIĄ POW. ZW. SAMORZĄDOWYCH W ZAKRESIE ROLNICTWA.

W sprawie powyższej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do wszystkich pp. wojewodów z wyjątkiem śląskiego pismo okólnie Nr. SS. 52/7/2 z 10.1.1934 r. treści następującej:

Nawiązując do pisma okólnego Nr. SS. 52/7/1 z 28.8.1933 r. w sprawie współpracy izb rolniczych z samorządem terytorjalnym, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przypomina, że w myśl postanowień art. 8 p. c) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.III.1928 r. o izbach rolniczych (Dz. U. R. P. Nr. 2, poz. 16 z 1933 r.) do zadań nowoutworzonych izb rolniczych m. in. należy współdziałanie z władzami państwowymi przy wykonywaniu nadzoru nad działalnością powiatowych związków samorządowych. Jednym z najważniejszych celów tego współdziałania jest zapewnienie jednolitości prowadzonej przez obydwie organizacje samorządowe akcji w dziedzinie popierania rozwoju rolnictwa.

Celem urealnienia współpracy organów ustrojowych powiatowych związków samorządowych z izbami rolniczymi, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych uważa za konieczne uwzględnienie w pracach powiatowych związków samorządowych następujących form współpracy:

1) Uzupełnienie składu powiatowych komisji

rolnych, utworzonych w myśl p. 5-go okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 sierpnia 1928 r. Nr. 150 (Zbiór Zarz. M. S. Wewn., str. 1329, poz. 4), w tym kierunku, aby w skład powiatowych komisji rolnych wchodził z urzędu obok dotychczasowych przedstawicieli rolnictwa — wszyscy radcowie izby rolniczej z obszaru danego powiatu.

2) Zawiadamianie izb rolniczych o posiedzeniach powiatowych komisji rolnych oraz o tych posiedzeniach rady i wydziału powiatowego, na których mają być omawiane sprawy, dotyczące rolnictwa z tem, że izbom rolniczym przysługiwać będzie prawo uczestnictwa w posiedzeniach przez swego delegata lub delegatów z głosem doradczym, a ponadto w miarę możliwości zapraszanie w takim samym charakterze przedstawicieli izb rolniczych na posiedzenia rad i wydziałów powiatowych przy rozpatrywaniu preliminarzy budżetowych dz. X.

3) Opracowywanie przez wydziały powiatowe jednocześnie z preliminarzem budżetowym działu X — rocznego szczegółowego planu prac nad podniesieniem rolnictwa w danym powiecie. Plan ten winien być uzgodniony z właściwą izbą rolniczą, której rola polegałaby nie tyle na krytyce i doradztwie co do wysokości sum, uzależnionych z natury rzeczy przedewszystkiem od całokształtu gospodarki finansowej samorządu powiatowego, ile na pomocy fachowej w repartycji na poszczególne cele tych sum, jakimi dany powiatowy związek samorządowy dysponuje na akcję popierania rolnictwa. Ma to na celu koordynowanie zamierzeń poszczególnych powiatów z punktu widzenia planu działania izby.

4) Przesyłanie izbom rolniczym przez wydziały powiatowe 1 egzemplarza projektu budżetu oraz rocznego planu prac nad popieraniem rolnictwa równocześnie z przesłaniem tych samych materiałów władzy nadzorczej do zatwierdzenia.

5) Zalecenie przewodniczącym wydziałów powiatowych, aby co do obsady personalnej stanowisk instruktorów rolnych wszelkich kategorii brana była pod uwagę fachowa opinia izby oraz aby wnioski izby rolniczej co do konieczności ewentualnych zmian na tych stanowiskach — ze względu na niedostateczne kwalifikacje fachowe zatrudnionych pracowników — w każdym przypadku były przez wydziały powiatowe rozpatrywane i uwzględniane, niemożność zaś w przypadkach wyjątkowych uwzględnienia wniosku izby była należycie uzasadniana.

Powyższe dotyczyłoby instruktorów rolnych nie tylko pozostających na etacie samorządu, co zostało już zalecone pismem okólnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 28 sierpnia 1933 r. Nr. SS. 52/7/1, ale również instruktorów, utrzymywanych z zasiłków samorządowych przez organizacje rolnicze.

6) Zalecenie utworzenia, o ile środki finansowe na to pozwolą we wszystkich powiatach instytucji agronomów powiatowych, utrzymywanych przez wydziały powiatowe, przy większej lub mniejszej pomocy finansowej izb rolniczych w zależności od ich zasobności.

Niektóre z izb pomoc tę już obecnie okazują, chociaż agronomowie powiatowi pozostają formalnie na etacie powiatowych związków samorządo-



wych lub powiatowych towarzystw rolniczych. Tam, gdzie jest to dla izb niewykonalne, winny być jednak przez samorządy powiatowe w miarę posiadania na ten cel środków finansowych stworzone etaty agronomów powiatowych, którzy byłiby równocześnie referentami powiatowych komisji rolnych oraz wykonawcami uzgodnionego pomiędzy powiatowym związkiem samorządowym, towarzystwem rolniczym i izbą, planu pracy rolniczej w powiecie. Jest to zdaniem Ministerstwa rzeczą nieodzowną, zarówno z uwagi na usprawnienie służby agronomicznej w Państwie, jak i przygotowanie możliwości szybkiego przystosowania produkcji na wypadek wojny.

Celem wprowadzenia w życie powyższych form współpracy samorządu powiatowego z izbami rolniczymi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi PP. Wojewodów o wydanie nadzorowanym przez siebie powiatowym związkom samorządowym właściwych zarządzeń.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwraca również uwagę, iż wobec utworzenia izb rolniczych staje się rzeczą zbędną funkcjonowanie przy radach wojewódzkich komisji rolnych.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi PP. Wojewodów, aby przed poddaniem pod obrady wydziału wojewódzkiego preliminarzy budżetowych powiatowych związków samorządowych wysłuchana była opinia izby rolniczej co do przeznaczenia kwot na poszczególne cele w dz. X tego preliminarza i aby opinia ta była w miarę możliwości uwzględniana.

#### DOKONYWANIE PODZIAŁU DODATKÓW KOMUNALNYCH DO PODATKÓW I OPLAT PAŃSTWOWYCH PRZEZ KASY URZĘDÓW SKARBOWYCH.

Podatek komunalny od przemysłu i handlu, dodatek do opłat patentowych oraz dodatek do opłat stemplowych na rzecz związków samorządowych mogą być pobierane tylko w postaci dodatków do państwowych podatków względnie opłat. Uprawnienia poboru wymienionych danin przysługują tylko gminom miejskim i powiatowym związkom samorządowym. Powiatowe związki samorządowe muszą jednak z sum otrzymanych z tych tytułów przekazać określone ustawą o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych części wpływów tym gminom wiejskim, na obszarze których znajdują się przedmioty opodatkowania.

Do dnia 1 kwietnia 1933 r. kasy urzędów skarbowych, dokonywujące wymiaru i poboru wymienionych dodatków komunalnych przy przekazywaniu z tych tytułów sum powiatowym związkom samorządowym nadsyłały im równocześnie wykazy, wymieniające te gminy wiejskie, z którymi wiązały się wpłaty dodatku oraz do każdej gminy, wiążące się z nią kwoty przychodu. Na podstawie tych wykazów Wydziały powiatowe dokonywały podziału przekazanych sum dla poszczególnych gmin wiejskich.

Z dniem 1 kwietnia 1933 r. kasy urzędów skarbowych na skutek mylnej interpretacji wewnętrz-

nych zarządzeń (wprowadzono nowe przepisy rachunkowo-kasowe dla kas urzędów skarbowych) zaczęły odmawiać dokonywania podziału pobranych z wymienionych tytułów sum, w następstwie czego Wydziały powiatowe nie mogły rozdzielić pomiędzy właściwe gminy należnych im dodatków.

Zajęte przez kasy urzędów skarbowych stanowisko, utrudniające niezmiernie rozrachunek pomiędzy Wydziałami powiatowymi a gminami wiejskimi, a przytem sprzeczne z postanowieniami zawartymi w §§ 38 i 51 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 listopada 1932 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu (Dz. U. R. P. Nr. 113, poz. 937) wywołało zażalenia ze strony Wydziałów powiatowych.

Na skutek wspomnianych zażaleń Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej oraz jeden z wojewodów zwrócił się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń kasom urzędów skarbowych, by te dokonywały rozdziału dodatków komunalnych: do podatku przemysłowego, do opłat patentowo-akcyzowych i do opłat stemplowych od przejścia własności rzeczy nieruchomości w myśl przepisów §§ 38 i 51 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o finansach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 113, poz. 937).

Na skutek wspomnianych próśb Ministerstwo Skarbu zarządzeniem z dnia 8 stycznia b. r., L. D. III. 19759/3/33, udzieliło wszystkim izbom skarbowym wyjaśnień treści następującej:

„Doszło do wiadomości Ministerstwa Skarbu, że kasy urzędów skarbowych zaprzestały z dniem 1 kwietnia 1933 r., przesyłania Wydziałom powiatowym przy przekazywaniu pobranych na ich rzecz dodatków do podatków i opłat państwowych, wykazów pobranych na obszarach poszczególnych gmin wiejskich dodatków do podatku przemysłowego, opłat od wyrobu i sprzedaży trunków, tudzież opłat stemplowych od umów o przeniesienie własności nieruchomości.

Wobec powyższego Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że nowe przepisy rachunkowo-kasowe, wprowadzone częściowo w życie zarządzeniem z dnia 25 marca 1933 r., L. D. III. 5113/6/33, nie przewidziały zwolnienia kas urzędów skarbowych od obowiązku dostarczania wydziałom powiatowym takich wykazów, o których mowa w postanowieniach §§ 38 i 51 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 113, poz. 937).

Postanowienia §§ 38 i 51 wspomnianego rozporządzenia odnoszą się tylko do dodatków do opłat stemplowych od umów o przeniesienie własności rzeczy nieruchomości, oraz dodatków do opłat od wyrobu i sprzedaży trunków; przez analogję należy stosować przewidziany tam tryb postępowania również i do dodatków do podatku przemysłowego.

Izba Skarbowa zechce zatem pouczyć podległe urzędy skarbowe, aby na żądanie wydziałów powiatowych przesyłały im wykazy dodatków komunalnych do wymienionych podatków i opłat, pobranych na obszarach poszczególnych gmin wiejskich“.

### OPIEKA SPOŁECZNA W WOJEWÓDZTWIE NOWOGRÓDZKIEM W R. 1932/33.

W roku 1932/33 było na terenie województwa 24 zamkniętych zakładów opiekuńczych dla dzieci i młodzieży z ogólną liczbą 985 dzieci, w tem: 1 żłobek dla niemowląt, 11 sierocinców i 12 burs. Stacyj Opieki nad Matką i Dzieckiem jest 13, przedszkoli 12. Przytułków dla starców 17 z liczbą 175 pensjonariuszy. W związku z koniecznością redukcji budżetów ogólna ilość zakładów opieki społecznej zmniejszyła się. Domów noclegowych było 2.

Dla podróżujących inwalidów wojennych w związku z zaopatrzeniem, istnieją w siedzibach referatów dla spraw inwalidów wojennych 2 schroniska przejściowe jako domy noclegowe, oraz jedno schronisko przejściowe w siedzibie Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej, t. j. w Nowogródku.

Wydatki państwowe na cele opieki społecznej w roku 1932/33 wynosiły 224.829 zł. 79 gr.

Na pomoc z tytułu opieki społecznej poszkodowanym przez klęski żywiołowe wydano w r. 1932/33 11.075 zł. Pomoc ta była okazywana w postaci żywienia i dożywiania, niezależnie od pomocy odzieżowej i gospodarczej.

Kadencja opiekunów społecznych, wybranych poraz pierwszy w roku 1929 skończyła się w roku 1932. W roku ubiegłym został wybrany nowy zastęp opiekunów społecznych na trzy lata.

Działalność opiekunów społecznych była naogół zadawalniająca. Stowarzyszeń o celach opiekuńczych na terenie województwa 58.

Nowogródzki Wojewódzki Związek Międzykomunalny Opieki Społecznej zorganizowany w roku 1929 o charakterze korporacji prawa publicznego, mający na celu skoordynowanie dotychczas rozproszonych wysiłków powiatowych związków kmunalnych w dziedzinie opieki społecznej, zakładowej, utrzymywał w roku sprawozdawczym 5 zakładów opiekuńczych, w tej liczbie dwa zakłady opiekuńcze dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym w Adampolu i Nowogródku na 180 miejsc, jedną bursę dla chłopców, uczęszczających do państwowej szkoły rzemieślniczo-przemysłowej w Lidzie na 50 miejsc, jeden zakład dla dziewcząt ze szkoła zawodową żeńską w Zdzieciole na 120 miejsc oraz przytułek dla starców w Michałowie, powiatu wolożyńskiego na 70 miejsc. W okresie sprawozdawczym pod opieką Nowogródzkiego Związku Międzykomunalnego Opieki Społecznej było w zakładach opiekuńczych 439 dzieci i 48 starców. Koszt utrzymania 5 zakładów opiekuńczych wynosił 243.162,40 zł.

Zapoczątkowana przez Nowogródzki Wojewódzki Związek Międzykomunalny Opieki Społecznej budowa specjalnego zakładu dla dzieci, zagrożonych gruźlicą w Nowojelni, dotychczas nie została ukończona z braku funduszy.

Zamierzenia w dziedzinie opieki społecznej zmierzają w kierunku dokończenia organizacji zakładu dla dzieci zagrożonych gruźlicą w Nowojelni oraz żłobków dziennych dla niemowląt w miastach powiatowych dla ułatwienia zarobkowania małkom karmiącym.

### OŚWIATA ROLNICZA W WOJEWÓDZTWIE NOWOGRÓDZKIEM.

Na terenie województwa w r. 1932/33 było czynnych 7 szkół rolniczych (3 państwowe i 4 samorządowe) w tem 6 niższych i 1 średnia, 2 żeńskie i 5 męskich szkół. Ponadto 3 wędrownie 3½-miesięczne szkoły dla dziewcząt.

Frekwencja uczeni i uczenie w szkołach rolniczych uległa zmniejszeniu w porównaniu z r. 1931, mianowicie w r. 1931 ukończyło w 6 niższych szkołach rolniczych 148 uczeni, w 1932 zaś tylko 97 uczeni. Stan ten uległ poprawie, gdyż na nowy rok szkolny przyjęto w końcu roku 1932/33 161 uczeni.

Wędrownie szkoły rolnicze w 9 miejscowościach przeprowadziły 3½-miesięczne kursy, które ukończyło 139 dziewcząt. Przeciętnie na jeden kurs wypadło po 15 uczeni.

Akcja podniesienia umiejętności gospodarowania polegała na oświacie pozaszkolnej i prowadzeniu gospodarstw przykładowych.

Oświata rolnicza pozaszkolna była prowadzona za pośrednictwem konkursów przysposobienia rolniczego wśród samodzielnych gospodarzy i gospodyń, oraz młodzieży wiejskiej. Ogółem przeprowadzono konkursy w 140 zespołach,

w których wzięło udział 1184 samodzielnych gospodarzy i gospodyń, oraz 114 zespołów z 749 uczestnikami wśród młodzieży. Uczestnikom konkursów samorządy powiatowe tytułem nagród wypłaciły — 3.857,10 zł.

Oprócz konkursów oświata pozaszkolna prowadzona jest za pośrednictwem kursów, biblioteczek i wycieczek. W r. 1932 prowadzono kursy dla przodowników zespołów konkursowych, przy udziale 667 osób. Oprócz zwykłych jednodniowych kursów urządzanych przez instruktorów rolnych, odbył się kurs 2-miesięczny dla żołnierzy w Lidzie i 20-dniowy dla osadników w Baranowiczach. Biblioteczek rolniczych jest 125 z 7.835 tomami.

Akcja gospodarstw przykładowych była subsydjowana przez Okręgowy Urząd Ziemski w Grodnie — sama zaś akcja prowadzona była za pośrednictwem wojewódzkiego i okręgowych towarzystw organizacji i kółek rolniczych. Obecnie akcja ta została przekazana Izbie Rolniczej.

Ogółem znajdowało się pod opieką 27 instruktorów 297 gospodarstw przykładowych w 159 miejscowościach.

### OŚWIATA POZASZKOLNA W WOJEWÓDZTWIE POLESKIEM.

W zakresie oświaty pozaszkolnej prowadzono w roku 1932/33 następujące prace: prowadzono 610 kompletów dla 10.462 analfabetów (wśród słuchaczy było zaledwie 5% kobiet); 360 punktów świetlicowych, przeważnie w lokalach szkolnych i przy wyposażeniu ich przez władze szkolne w czasopisma i rozrywki umysłowe w postaci gier; 160 bibliotek stałych i 11 wędrownych; dwa uniwersytety niedzielne w Horodcu i Łunińcu; 114 zespołów teatralnych; 49 zespołów chóralnych, 12 muzycznych.

We wszystkich tych pracach brało bezpośredni czynny i bezinteresowny udział nauczycielstwo pod kierunkiem inspektorów szkolnych i dodanych im do pomocy przez Kuratorium siedmiu instruktorów oświatowych.

Zaznaczyć należy, iż w Związku Strzeleckim niemal z zasady instruktorami wychowania obywatelskiego są nauczyciele; pod patronatem nauczycielstwa tworzą się i rozwijają Koła Młodzieży Wiejskiej i Straże Pożarne.

Rozwój tej akcji wymaga pieniędzy, choćby na pokrycie pierwszych potrzeb, jak oświetlenia i utrzymania w porządku sal szkolnych, zajętych wieczorami dla powyższych celów. Subwencje samorządu na ten cel nie osiągiły kwoty 20.000 zł. w całym województwie, przyczem z powodu trudności finansowych nie zostały nawet zrealizowane odpowiednie kredyty budżetowe. Skarb Państwa natomiast w roku 1932/33 wyróżnił Polesie, dając 15.000 zasiłku, nie licząc podręczników, bibliotek, lamp projekcyjnych i wreszcie opłacania diet i kosztów podróży siedmiu instruktorów oświatowych.

### WYDATKI NA POPIERANIE ROLNICTWA W R. 1932/1933 W WOJEWÓDZTWIE WOŁYŃSKIEM.

Planowanie i koordynacja pracy wszystkich czynników, pracujących nad rozwojem rolnictwa w r. 1932/33, były dokonywane głównie na komisjach rolnych, powołanych w myśl instrukcji Ministerstwa Rolnictwa z dnia 21.I.1929 r.

Plan gospodarki działu X budżetów powiatowych związków samorządowych, ustalony na 3-chlecie 1931 — 34, przewidujący większe podkreślenie wydatków, przewidzianych w obowiązujących ustawami i przepisami kosztem ograniczenia działalności z zakresu czynności dobrowolnych, nienależących do bezpośredniego obowiązku samorządów w roku ubiegłym kntynuowany był konsekwentnie.

Środki finansowe państwowe. Prócz utrzymania etatów urzędników i nauczycieli rolnych, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych udzieliło w dziale rolnictwa na Wołyniu w roku 1932/33 następujących subsydjów:

- 1) na utrzymanie personelu fachowego i wydatki rzeczowe w organizacjach rolniczych ..... 45.823
- 2) na utrzymanie Zakładu Dośw. w Sarnach ..... 67.720
- 3) na utrzymanie Zakładu Dośw. w Biwakach .... 15.400
- 4) na utrzymanie Stacji Ochr. Roślin w Łucku .... 19.440
- 5) na utrzymanie Szkół Rolniczych Wędrownych w Ochłopowie, Dubnie i Adamówce ..... 10.200
- 6) na stypendja dla uczniów w Szkołach Rolniczych 10.880

Ogółem: 169.463

Finansowy udział poszczególnych powiatowych związków samorządowych w/g sum preliminowanych w popieraniu rolnictwa w 1932/33 r. ilustruje poniższe zestawienie:

L. p i Powiat	Ogólna suma wydatków zwyczajnych w złotych	Dz. X w złotych	Dz. X w 0/0 do wydatków zwyczajnych
1. Dubno . . . . .	634.518	83.794	13,2
2. Horochów . . . . .	349.121	33.172	9,5
3. Kostopol . . . . .	362.215	24.354	6,8
4. Kowel . . . . .	427.706	14.060	3,3
5. Krzemieniec . . . . .	868.700	94.490	10,9
6. Luboml . . . . .	184.103	15.778	8,6
7. Łuck . . . . .	619.267	61.467	9,9
8. Równe . . . . .	526.969	49.758	9,4
9. Sarny . . . . .	376.000	31.383	8,4
10. Włodzimierz . . . . .	454.103	42.269	9,4
11. Zdobunów . . . . .	307.400	35.533	11,6
<b>R a z e m</b>	<b>5.110.102</b>	<b>486.058</b>	<b>9,5</b>

Z powyższego zestawienia wynika, że najwięcej stosunkowo preliminował powiat dubieński bo 13,2%, najmniej powiat kowelski, gdyż zaledwie 3,3%. W porównaniu do roku poprzedniego cyfra absolutna działu X preliminarzy spadła o kwotę przeszło 245.000 złotych, a stosunek procentowy do budżetu ogólnego obniżył się o 2,3%.

Repartycja preliminowanych przez rady powiatowe w dziale X kwot w roku 1932/33 przedstawia się następująco:

1) weterynarja . . . . .	30,7%
2) utrzymanie personelu agronomicznego . . . . .	36,4%
3) szkoły rolnicze i stypendja dla uczni . . . . .	8,4%
4) produkcja zwierzęca . . . . .	9,5%
5) produkcja roślinna i doświadczalnictwo . . . . .	3,9%
6) meljoracje . . . . .	5,1%
7) oświata pozaszkolna . . . . .	4,3%
8) spółdzielczość . . . . .	1,7%

Razem: 100%

Repartycja preliminowanych na popieranie rolnictwa sum przez samorzady gminne w roku sprawozdawczym przedstawiała się następująco:

Nazwa powiatu	Weterynarja		Utrzymanie instr. roln.	Wytw. rośl.	Hodowla	Oświata	Subwencja dla organ.	Popieranie spółdzielczości	Pszczołnictwo i inne	R a z e m
	Perso- nalne	Rze- czowe								
Dubno . . . . .	16.377	23.388	9.900	1.940	1.000	850	—	—	—	55.450 zł.
Horochów . . . . .	1.200	100	2.400	—	640	—	—	310	—	4.650 „
Kostopol . . . . .	7.732	5.994	4.000	370	650	704	180	750	600	20.980 „
Kowel . . . . .	27.022	750	—	4.900	8.550	1.200	7.250	—	600	50.272 „
Krzemieniec . . . . .	22.136	9.682	1.755	1.310	1.075	3.490	815	—	—	40.323 „
Luboml . . . . .	3.260	1.375	—	10	—	—	340	600	—	5.785 „
Łuck . . . . .	—	10.311	—	1.145	1.900	2.032	360	—	560	16.308 „
Równe . . . . .	26.482	7.332	—	—	—	1.050	—	2.300	—	37.164 „
Sarny . . . . .	6.740	1.600	—	—	150	880	200	—	50	9.620 „
Włodzimierz . . . . .	6.375	7.005	—	50	7.000	1.317	—	—	420	22.167 „
Zdobunów . . . . .	13.739	5.165	9.235	2.090	1.600	780	—	450	—	33.058 „
<b>R a z e m</b>	<b>131.063</b>	<b>72.693</b>	<b>27.290</b>	<b>11.823</b>	<b>13.565</b>	<b>12.303</b>	<b>9.405</b>	<b>4.410</b>	<b>2.230</b>	<b>293.782 zł.</b>

W stosunku do roku poprzedniego globalna suma kwot preliminowanych przez gminy na rzecz popierania rolnictwa spadła o przeszło 120.000 złotych i stanowi zaledwie 70% kwoty roku poprzedniego.

#### ZJAZD INSPEKTORÓW SAMORZĄDU GMINNEGO WOJEWÓDZTWA WOŁYŃSKIEGO.

Dnia 9 stycznia r. b. odbył się w Urzędzie Wojewódzkim Wołyńskim zjazd inspektorów samorządu gminnego, poświęcony metodzie pracy inspektorów gminnych, organizacji biurowości oraz pracom budżetowym gmin.

Ze sprawozdań inspektorów samorządu gminnego wynika, iż stan finansowy gmin ostatnio uległ poprawie, przynajmniej o tyle, iż po dostosowaniu wydatków do skurczonych dochodów, suma niedoborów nie wzrasta, a poszczególne gminy przystąpiły nawet do systematycznej likwidacji swych zobowiązań.

Również w dziedzinie organizacji pracy zaznacza się w gminach wiejskich wyraźny postęp. Nowa instrukcja kancelaryjna została już wprowadzona, wzgl. będzie wprowadzona w najbliższym czasie. Nie napotyka to na większe trudności, gdyż znaczna część gmin wojew. wołyńskiego zaprowadziła z dniem 1.IV.1933 r. teczkowy system grupowania akt.

Ze spraw finansowych specjalnie omówione zostały zalety Ministerstwa Spraw Wewnętrznych co do układania budżetów związków samorządowych na rok 1934/35.

Referat wojewódzkiego inspektora samorządowego

stwierdził również naogół dobrą gospodarkę gmin. Jednocześnie jednak wytknął liczne usterki organizacyjne, których usunięcie wymaga intensywnej pracy inspektorów samorządu gminnego i to pracy przede wszystkim w terenie.

Odrębny punkt porządku dziennego poświęcony był sprawom gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych oraz zadaniom w tej dziedzinie inspektorów samorządu gminnego. W województwie wołyńskim, w 3 powiatach niema wcale gminnych kas pożyczkowo-oszczęd., w 2 powiatach jest tylko jedna kasa. Obowiązkiem inspektorów jest więc zbadanie, czy w poszczególnych wypadkach jest to uzasadnionym wynikiem obiektywnych warunków, czy też brak kas spowodowany został brakiem odpowiedniej inicjatywy.

Ostatnią wreszcie omawianą sprawą była organizacja biur ewidencji ludności. Stan ich jest naogół zadawalniający, zwłaszcza jeśli chodzi o formalne ujęcie w księgach wzgl. kartotekach ogółu mieszkańców. Natomiast treść poszczególnych zapisów wykazuje duże luki, spowodowane trudnością zebrania odpowiednich dowodów.

#### ZNIESIENIE OPLAT ZA CZYSZCZENIE NASION W POW. OSZMIAŃSKIM (WOJ. WILEŃSKIE).

Z powodu pobierania opłat za czyszczenie nasion i ziarna — znaczna część rolników powstrzymywała się od czyszczenia nasion do siewu, względnie ziarna na sprzedaż. Z tych względów Wydział Powiatowy w Oszmiankach postanowił zaniechać pobierania opłat od rolników za czyszczenie ziarna na punktach powiatowych.

### ZALESIANIE NIEUŻYTKÓW W POW. LUKOWSKIM.

W okresie 1932/33 zalesiono na terenie powiatu lukowskiego 28 ha piasków lotnych sadzonkami brzozy i sosny oraz uzupełniono zalesień na obszarze 10 ha. Poza tem założono szkółkę sosny pospolitej na 16 arach. Ogólny koszt zalesień wyniósł 3.059,50, w tem wartość świadczeń w naturze — 1.973,— zł.

### AKCJA BIBLIOTECZNA WYDZIAŁU POWIATOWEGO W HRUBIESZOWIE.

Wydział Powiatowy w Hrubieszowie prowadzi swą działalność w dziedzinie rozwoju czytelnictwa ludności zapomocą 2 instytucyj: Centralnej Biblioteki pow. zw. sam. w Hrubieszowie i Biblioteki Publicznej pow. zw. sam.

Centralna Biblioteka zorganizowana została w r. 1932 i zadaniem jej jest obsługiwanie powiatu bibliotekami ruchomymi, zakładanie bibliotek gminnych stałych oraz pomoc i opieka nad istniejącymi bibliotekami organizacyj kulturalno-oświatowych. W r. 1932/33 zostało skompletowanych 30 bibliotek ruchomych po 50 tomów. Biblioteki te zaczęły kursować w miesiącach styczniu — lutym 1933 r.

Biblioteka Publiczna przechodziła w roku 1932/33 okres reorganizacji i uporządkowania księgozbioru. Wskutek tych prac Biblioteka była otwartą tylko po 5 godzin dziennie. Mimo to liczba czytelników w 1932 r., w porównaniu z r. 1931, wzrosła o 43,6%, a liczba wypożyczeń o 48%. Porównanie działalności Biblioteki za lata 1931 i 1932 umożliwia poniższe zestawienie:

Rok	Liczba tomów	Roczny przyrost tomów	Ilość czytelników	Ilość wypożyczeń	Obrót księgozbioru	Współczynnik aktywności
1931	4.615	16	220	7.057	1,5	48,2
1932	5.064	449	316	10.471	2,1	69,5

Intensywniejszy jeszcze rozwój wykazuje Biblioteka w roku 1933. Świadczy o tem liczba wypożyczeń, która dla całego r. 1932 wyrażała się sumą 10.471, a jedynie w pierwszym półroczu 1933 osiągnięta liczbę 13.327.

Zasługuje również na uwagę wzrost poczytności książek naukowych.

### KURS KILIMKARSTWA W SZKOLE ROLNICZEJ W IZDEBNIE.

Wydział Powiatowy w Garwolinie postanowił urządzić 3-miesięczny kurs kilimkarstwa dla uczennic Szkoły Rolniczej Żeńskiej w Izdebnie. Kurs organizowany jest w porozumieniu z kierownictwem szkoły.

### STYPENDJA WYDZIAŁU POWIATOWEGO W HRUBIESZOWIE.

Przy udzielaniu stypendjów dla uczącej się młodzieży — Wydział Powiatowy w Hrubieszowie — położył większy nacisk na stypendja dla uczniów szkół zawodowych, popierając zwłaszcza niższą oświatę rolniczą.

W roku 1932/33 rozdział stypendjów przedstawiał się następująco:

1. Państw. Semin. Naucz. Rzemiosł	2 stypendja	na zł. 1010,—
2. Państwowe Semin. Nauczyc.	4 " "	" " 1010,—
3. Państw. Szkoła Koszykarska	4 " "	" " 605,—
4. Państw. Szkoła Położnych	1 stypendjum	" " 300,—
5. Szkoła Rolnicza Męska	5 stypendjów	" " 797,50
6. " " Żeńska	8 " "	" " 1240,—

### OFERTA NA BUDOWĘ HYDROELEKTROWNI W WILNIE.

Magistrat m. Wilna otrzymał z amerykańskich sfer finansowych propozycję kredytu w wysokości 3 i pół miliona dolarów na budowę hydroelektrowni w Wilnie. Według oferty

koszta budowy wyniosłyby półtora miliona dolarów, resztę zaś przeznaczony na rozbudowę sieci rozdzielczej oraz na parcie nowopowstałych zakładów przemysłowych.

Konsorcjum finansowe proponuje utworzenie spółki akcyjnej z udziałem w niej miasta.

Zdaniem kół fachowych — powstanie pod Wilnem hydroelektrowni przyczyniłoby się do rozwiązania zagadnienia uprzemysłowienia Wileńszczyzny.

### AKCJA OPIEKUŃCZA

#### W MIEŚCIE JAROSŁAWIU I W GMINACH WIEJSKICH I MAŁOMIEJSKICH POWIATU JAROSŁAWSKIEGO.

I. W mieście Jarosławiu akcja opiekuńcza opiera się na działalności 20 ustanowionych opiekunów społecznych, którzy pozostają w swej pracy w najściślejszym kontakcie z Zarządem miejskim. W przeważnej ilości wypadków opiekunowie społeczni działają także z ramienia najrozmaitszych towarzystw charytatywnych — polskich, ruskich i żydowskich. Będzie rzeczą Wydziału powiatowego i Zarządu miejskiego, aby opiekunowie społeczni, nie uchybiając swojej roli delegatów tych towarzystw charytatywnych, występowali w swej działalności przedewszystkiem jako wybrani przez reprezentację komunalną opiekunowie. Budżet gminy miasta Jarosławia na rok 1932/33 przewidywał w Dziale IX Opieka społeczna, kwotę 40.000 zł., a na rok 1933/34 — 32.200 zł., a wydatki w tych działach są prawie z reguły w 100%-tach realizowane.

II. W małych miasteczkach i na wsiach akcja opiekuńcza w przeważnej ilości gmin jest zupełnie dobrze ujęta. Wybrani przez reprezentacje gminne opiekunowie społeczni są w pełni zrozumienia swoich ciężkich i odpowiedzialnych obowiązków. Obowiązki te spełniają oni z całym przejęciem i zrozumieniem i podejmują także dobrowolne zadania w sferze opieki społecznej, wykraczające poza normy określone dla nich regulaminem. Zwłaszcza pięknie i z wielkim pożytkiem rozwija się działalność opiekunów w sferze opieki moralnej na wyznaczonych im terenach, gdy występują tu — i to nie tylko w zagrodach najuboższych rodzin — jako uczeni doradcy i pocieszyciele i pośrednicy w zatargach rodzinnych, sąsiedzkich i t. p.

Pozatem i na polu opieki materialnej, współdziałając z reprezentacją gminną, jest opiekun społeczny tym rzetelnym pośrednikiem, zajmującym się rozdziałem zebranych wśród miejscowego społeczeństwa datków w gotówce i w naturze — pomiędzy najuboższych i najbardziej potrzebujących mieszkańców gminy. Na pierwszym planie działalności opiekunów stoi opieka nad małym dzieckiem, przedewszystkiem nieślubnym, opieka nad wdowami i sierotami, a dalej nad reemigrantami i inwalidami wojennymi. Będzie rzeczą Wydziału powiatowego skierować uwagę opiekunów społecznych na wsiach na konieczność roztoczenia opieki także nad młodzieżą w wieku pozaszkolnym, a przedpoborowym w tym kierunku, aby młodzież ta przystępowała w znaczniejszej mierze do organizacyj i towarzystw takich, jak Strzelec, Koła Młodzieży rolniczej i ludowej, aby młodzież w tym wieku pozbawiona dotąd jakiegokolwiek opieki, a wymykająca się w dzisiejszych czasach depresji gospodarczej i zamknięcia granic państwa dla emigracji, z pod moralnego wpływu rodziców i starszego społeczeństwa, znalazła w tych środowiskach i organizacjach ostoję moralną.

Obecnie jest dążeniem Wydziału powiatowego nawiązanie ścisłego kontaktu pomiędzy opiekunami społecznymi, a Powiatową Stacją opieki społecznej (Pow. Ośrodkiem Zdrowia) w Jarosławiu i filjami tej stacji w Pruchniku, w Radymnie i w Sieniawie, co do stałego skierowywania do tych instytucyj osób starszych i dzieci, zagrożonych chorobami społecznymi, przedewszystkiem ze sfer najuboższej ludności.

Kontakt ten jest konieczny i właściwie od dłuższego czasu już jest nawiązany, jednakowoż nie ze wszystkimi opiekunami społecznymi. Jest dlatego konieczny, że zwłaszcza do gmin odleglejszych nie mogą dotrzeć wywiadowczyźnie społeczne.

Kwestja powyższa była poruszona na ostatnich zjazdach opiekuńczych w dniach 14.XI.1933 w Pruchniku, 15.XI.1933 w Sieniawie, 17.XI.1933 w Jarosławiu i 18.XI.1933 w Radymnie, w których to zjazdach okręgami sądowymi wzięli

udział obok opiekunów społecznych, członkowie gminnych komisji opieki społecznej, wójtowie i delegaci Rad gminnych, a także personel odnośnych stacji i filij. Na tych zjazdach po stosownych referatach opiekunowie społeczni składali na piśmie i ustnie sprawozdania ze swej działalności w ub. okresie budżetowym i za czas do 30.X b. r. Nad sprawozdaniami przeprowadzono następnie krótkie dyskusje instrukcyjne dla opiekunów.

Na pow. zjazdach poinformowano opiekunów społecznych o nikłych możliwościach finansowych gmin i Wydziału powiatowego w związku z opieką społeczną (budżety gmin i T. W. P. na rok 1932/33 w dziale IX, Opieka społeczna wynosiły kwotę 27.261 zł., a na rok 1933/34 7.477 zł., ponieważ koszt utrzymania Stacji opieki społecznej i Ośrodka Zdrowia przeniesiono do Działu VIII budżetu powiatowego) i umocniono opiekunów społecznych w konieczności pełnego ich inicjatywy starania się i zapobiegliwości co do groma-

czenia koniecznych funduszy i darów w naturze na akcje opiekuńczą wśród miejscowego społeczeństwa.

Wydział Powiatowy stwierdza, że nie we wszystkim i nie we wszystkich gminach akcja opiekuńcza w tej chwili jest należycie postawiona, a odnosi się to przedewszystkiem do gmin i opiekunów społecznych gmin, położonych w najbliższym sąsiedztwie miasta Jarosławia — a więc do gmin bogatszych i takich, które z racji nieznacznego oddalenia od większego miasta, dają swoim mieszkańcom możliwości większych i stałych zarobków. Ale i w tych gminach podobnie jak w większości wypadków w całym powiecie — położono trwale podwaliny pod roztoczenie opieki społecznej — a jednym z najlepszych sposobów propagandy i środków pozostających w dyspozycji Wydziału powiatowego — są perjodycznie zwoływane zjazdy opiekunów społecznych i urządzane dla nich kursa instrukcyjne.

## Wiadomości zagraniczne

**WYDATKI GMIN NA UTRZYMANIE BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH W LATACH 1928 — 1933.** Kryzys, którego początek w Niemczech datuje się od początku 1929 r., zaciążył odrazu na finansach związków samorządowych z powodu szybkiego wzrostu liczby bezrobotnych oraz malejących wpływów podatkowych. Niekorzystne dla związków samorządowych ustawodawstwo o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia nakłada na gminy znaczne ciężary w postaci ponoszenia  $\frac{1}{5}$  części świadczeń, jakie otrzymują bezrobotni z tytułu opieki kryzysowej, t. j. ci bezrobotni, którzy już wykorzystali swe uprawnienia z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia. Bezrobotni, pobierający zasiłki z tytułu opieki kryzysowej, stają się po pewnym czasie całkowitym ciężarem gmin.

Liczba bezrobotnych wzrastała, poczynając od 1929 r. aż do lutego 1933 r., w którym to roku osiągnęła punkt kulminacyjny, t. j. 5.335.000 osób. Z przedłużaniem się kryzysu rosła równocześnie liczba bezrobotnych, pozostających na wyłącznym utrzymaniu gmin. I tak np. w dn. 30 czerwca 1933 r. liczba bezrobotnych, otrzymujących zasiłki, wynosiła już 4.156.000, z liczby tej 59% otrzymywało zasiłki wyłącznie z tytułu opieki społecznej.

Wydatki gmin na poszczególne kategorie bezrobotnych w latach 1928 — 1933 wynosiły:

	w milionach marek					
	1928	1929	1930	1931	1932	1933
1. korzystający wyłącznie z opieki społecznej	125	230	500	925	1452	1210
2. dopłata do opieki kryzysowej ( $\frac{1}{5}$ część)	25	40	105	190	168	160
3. pomoc dla korzystających ze świadczeń ustawowych	8	13	19	37	43	40
4. koszty administracyjne opieki dla bezrobotnych	6	10	21	38	58	50
<b>Razem wydatki</b>	<b>164</b>	<b>293</b>	<b>645</b>	<b>1190</b>	<b>1721</b>	<b>1460</b>
dotacje od Rzeszy dla gmin	—	—	—	225	705	840
wydatki gmin z własnych funduszy	164	293	645	965	1016	620

**ZADŁUŻENIE ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH W NIEMCZECH** wynosiło w dniu 31 marca 1932 r. 11.294,8 milionów marek. Na ogólną sumę zadłużenia składają się następujące czynniki: długi dawne — 1098,7 milionów (9,7%), długi nowozaciągnięte — 8.850,4 milionów (78,4%) i długi z funduszy publicznych — 1.345,7 milionów (11,9%). Związki samorządowe, zaciągając nowe pożyczki, zadłużały się w kraju i zagranicą. Z nowego zadłużenia przypada 734,9 milionów (6,5%) na pożyczki zagraniczne i 8.115,4 milionów (71,9%) na pożyczki krajowe. Z ogólnej sumy 8.115,4 milionów, zaciągniętych w kraju, przypada 5.326,0 milionów (47,2%) na pożyczki długoterminowe, 1.121,1 milionów (9,9%) na średnioterminowe i 1.668,4 milionów (14,8%) na krótkoterminowe.

Przeciętna stopa procentowa i roczna obsługa długów wynosiła:

31.III.1929	6,80	596,0 milionów
31.III.1930	7,02	721,5 „
31.III.1931	7,08	796,5 „
31.III.1932	6,42	725,0 „

W dniu 31.III.1932 r. roczna obsługa dawnych pożyczek przy przeciętnej stopie procentowej 5,28 wynosiła 58,6 milionów, pożyczek nowych, zaciągniętych na rynku krajowym i zagranicznym przy przeciętnej stopie procentowej 7,02 — 621,1 milionów, pożyczek z funduszy publicznych przy przeciętnej stopie 3,36% — 45,3 milionów.

Ogólne zadłużenie rozkłada się na poszczególne rodzaje związków samorządowych następująco:

samorząd prowincjonalny	—	593,4 milionów	5,30%
„ powiatowy	—	921,8 „	8,20%
gminy okręgowe (Äemter)	—	24,9 „	0,20%
gminy powyżej 500.000 mieszk.	—	2780,2 „	24,60%
gminy od 200.001—500.000	„	1397,4 „	12,40%
„ „ 100.001—200.000	„	889,4 „	7,90%
„ „ 50.001—100.000	„	909,6 „	8,10%
„ „ 25.001—50.000	„	873,1 „	7,70%
„ „ 10.001—25.000	„	985,9 „	8,70%
„ „ 5.001—10.000	„	660,1 „	5,80%
„ „ 2.001—5.000	„	645,7 „	5,70%
„ do 2.000	„	613,2 „	5,40%

Długi samodzielnych przedsiębiorstw komunalnych wynosiły w dn. 31 marca 1931 r. — 2.810,4 milionów marek.

Deficyty budżetowe związków samorządowych w poszczególnych latach budżetowych przedstawiały się w milionach marek następująco:

Rok budżetowy	Deficyt bież. roku budżetow.	Ogólny deficyt łącznie z def. lat poprzednich, o ile nie został pokryty
1929	341	207
1930	298	447
1931	360	690
1932 (szacunkowo)	400	około 1000

Wobec tak groźnego stanu finansowego związku samorządowe domagają się pomocy od Rzeszy w postaci obniżenia stopy procentowej do 4% podobnie, jak to zrobiono dla długów, zaciągniętych przez rolnictwo. Stan finansowy związków samorządowych w Niemczech wobec znacznych wydatków na opiekę społeczną jest bardzo ciężki i cały szereg nie tylko wielkich miast, lecz także powiatów i gmin wiejskich zaprzestało płacenia rat amortyzacyjnych od zaciągniętych pożyczek. (Der Gemeindegaz. Nr. 9/33).

**POTRZEBY DROGOWE W NIEMCZECH.** Na budowę i utrzymanie sieci drogowej w Niemczech wydano w 1929 roku ogółem ponad 800 milionów marek; na pokrycie tej su-

my wpłynęło w tymże roku 200 milionów marek podatku od pojazdów mechanicznych, resztę zaś wydatkowano z funduszy ogólnych. Wydatki na drogi w 1933 r. wyniosły zaledwie 47% sumy, wydatkowanej w 1929 r. Według statystyki finansowej Rzeszy wydatki wszystkich związków samorządowych spadły w okresie 1929 — 1932 z 932 na 350 milionów marek, a więc na 37%, uwzględniając w wydatkach utrzymanie dróg o charakterze ściśle miejscowym.

Potrzeby drogowe w Niemczech, t. j. rozbudowa dotychczasowej sieci drogowej, wymaga środków w sumie 3 miliardów marek. Ze względu na brak środków finansowych program ten musi być rozłożony na cały szereg lat.

Obecnie istnieją tendencje do zwiększenia wydatków na budowę i utrzymywanie dróg przynajmniej do poziomu 1929 roku. Nie uwzględniając dróg o charakterze ściśle miejscowym, wydano wówczas, jak już wyżej podano, 800 milionów marek. Licząc się ze spadkiem budowy kosztów o 25%, wydatki na drogi winny zatem wynosić 600 milionów marek. Na taki wydatek nie mogą sobie pozwolić związki samorządowe, nie mają zatem innego wyjścia, jak domaganie się dotacji na drogi ze Skarbu Rzeszy. Ponadto rozważana jest kwestja zaciągnięcia pożyczek na cele drogowe z tem jednakże zastrzeżeniem, że oprocentowanie i raty amortyzacyjne będą niższe od kosztów utrzymania dróg, wybudowanych dawniej z funduszy własnych.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 25. I. 1934 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 5.57 zł. — 5.63 zł.
100 frank. szwajc. — 172.55 — 171.69 zł.
1 funt. szterl. — 28.06 — 27.78 zł.
100 frank franc. — 34.99 zł. — 34.81 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 25. I. 1934 r.).

4 proc. pożyczka inwestycyjna 107.25 zł. 3 proc. pożycz. państw budow 41.00 zł., 4 proc. państwowa pożycz. premjowa dolarowa zł. 51.75, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. (w zł. w złocie = 161.68 zł. obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w złocie = 161.68 zł. obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Bank Roln. 83.25 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie 49.50 zł. 8 1/2 proc. obligacje Polskiego Banku Komunalnego III i IV em. 81.— zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 51.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 53.25. 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa 52.50 zł. 8 1/2 proc. Listy Zastawne m. Łodzi 45.75 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina 40.0. 8 proc. Listy Z. m. Częstochowy 33.00. 8 1/2 proc. L. Z. m. Kielc 30.00  
Akcje Banku Polskiego 84.25 zł.  
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).

W dn. 25. I. 1934 r. Warszawa.

Zyto 14.25 — 14.75 zł.
Pszenica 20.00 — 21.00 zł.
Jęczmień 13.25 — 15.50 zł.
Owies 11.00 — 12.00 zł.

### NABIAŁ.

(W dniu 16. I. 1934 r. Warszawa).

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.21 zł.  
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 2.70 zł., mleczarskie deserowe II gat. 2.40 zł., mleczarskie solone 2.50 zł., osełkowe 2.00 zł.  
Ceny masła w detalu rozumieją się o 15% więcej cen hurtowych.  
Jaja świeże za sztukę 0.16 zł.

Książki, broszury, ulotki i czasopisma, wszystkie druki, książki i pomoce do rachuby, materiały piśmienne oraz pomoce biurowe należy nabywać w Samorządowym Instytucie Wydawniczym w Warszawie, Świętokrzyska 13.

### UWAGA:

Wszystkie instytucje Samorządowe winny umieszczać ogłoszenia (konkursy, rzetargi, statuty, obwieszczenia i t. p.) w ich własnym organie, tygodniku „SAMORZĄD”, przesyłając je do Samorządowego Instytutu Wydawniczego Sp. z o. o. w Warszawie, Warszawa, Świętokrzyska 13.

## Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Urząd gminy w Brzeszczach zapytuje:

1) czy robotnicy, mieszkający w gminie miejsca ich pracy, mają prawo domagać się od gminy potwierdzenia zaświadczeń na otrzymanie biletów kolejowych ulgowych, jeżeli celem ich wyjazdu jest chęć odwiedzenia rodziny, załatwienie spraw majątkowych i t. p.;

2) czy gmina poświadczająca zaświadczenia może żądać od robotników dokumentów, stwierdzających bądź tożsamość osoby, bądź fakty, o których wspominają oni w swych podaniach (posiadanie ziemi i t. p.).

*Odpowiedź:* 1) kolejowe bilety ulgowe, wydawane na podstawie przepisów rozdziału D. III. A. dział 1 część II, taryfy osób. (Dz. Pr. r. 1931 Nr. 8, poz. 36) mają służyć jedynie dla tych robotników, którzy mieszkają nie w tej miejscowości, gdzie pracują. Gmina ma stwierdzić, że dane przedsiębiorstwo, które wystawiło zaświadczenie robotnikowi, faktycznie na terenie gminy istnieje. Wszelkie inne zaświadczenia nie dają tu żadnych podstaw do uzyskania biletu ulgowego i gminy nie mają prawa ani ich wydawać, ani poświadczać (p. okólne pismo Min. Spraw Wewn. z dn. 13.XI.1933 r. L. A. P. 58/7).

2) w wypadku uzasadnionych wątpliwości może gmina żądać dowodu tożsamości osoby, ubiegającej się o zaświadczenie legitymacji, bowiem może zachodzić obawa, że legitymacja w tej czy innej drodze znalazła się w rękach niewłaściwej osoby.

2. *Pytanie:* Zarząd gminy Skobelka, pow. horochowskiego, zapytuje:

1) jak należy rozumieć art. 22 Ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego z dnia 23.III.1933 r., czyli innymi słowy, kto zawieszania radnego gromadzkiego, — wójt czy też sołtys, w wypadku gdy zajdą okoliczności przewidziane w art. 7 i 9 wspomnianej ustawy;

2) czy gromada, nie będąca dotychczas organem ustrojowym, jest nim w pojęciu nowej ustawy samorządowej i czy organ ustrojowy musi być jednostką o charakterze publiczno-prawnym.

*Odpowiedź:* 1) zagadnienie, kto ogłasza o zawieszeniu radnego gromadzkiego (decyzja jest tu zbędna, bowiem zawieszenie ma miejsce automatycznie z mocy ustawy), będzie rozstrzygnięte w rozporządzeniu wykonawczym. Stosując w drodze analogii postanowienie ust. (3) art. 7 ust. samorz., należy sądzić, że winien to uczynić sołtys, jako przewodniczący rady gromadzkiej.

2) pojęcie „organu ustrojowego“ zostało zupełnie ściśle sprecyzowane w ust. (6) art. 1 ustawy samorz., są to rady i zarządy związków samorządowych. Gromada więc nie może być nigdy organem ustrojowym; natomiast jest ona częścią gminy (p. ust. (1) i (3) art. 15 ustawy samorz.). Jakkolwiek ustawa nie nadała jej charakteru osoby prawa publicznego, to jednak z dużym uzasadnieniem moż-

naby twierdzić, że ma ona ten charakter, ze względu na jej charakter organizacji przymusowej, jej zakres działania (ust. (2) art. 17 u. s.) i uprawnienia finansowe (art. 23 ust. samorz.).

3. *Pytanie:* Zarząd gminny gm. Oleszne zapytuje, czy rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 27.X.1933 roku o sposobie uregulowania zaległych kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społecznej (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 644) dotyczy również uprawnień Kas Chorych, wynikających z postanowienia art. 43, III ust. z dnia 19.V.1920 r. o obow. ubezpieczenia na wypadek choroby (Dz. U. Nr. 44, poz. 272).

*Odpowiedź:* Wymienione w pytaniu rozporządzenie, jak to z jego tytułu wynika, reguluje sprawę zaległości w kosztach leczenia ubogich chorych, a świadczenia związków samorządu terytorjalnego na rzecz Kas Chorych z art. 43 ustawy z 19.V.1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 272) pod pojęciem takich kosztów nie podpadają; wymienione rozporządzenie zatem świadczeń tych nie dotyczy.

4. *Pytanie:* Zarząd gminy w Kobyłce zapytuje:

1) czy zastępcę radnego gminnego należy powoływać z listy zastępców tej listy, z której został wybrany radny, czy z ogólnej listy zastępców radnych;

2) czy ławnik gminy, wybrany na to stanowisko z poza grona radnych, może zostać radnym powiatowym;

3) czy sołtys może być radnym gminnym bądź ławnikiem gminnym.

*Odpowiedź:* 1) wybory radnych gminnych są stosunkowe (ust. (4) art. 29 ustawy samorządowej) i wobec tego zastępcy winni być powoływani na tych samych zasadach, t. zn. na miejsce ustępującego radnego można powołać jedynie zastępcę z tej samej listy; gdyby brakło ich — winien być dany mandat nieobsadzony zupełnie (p. § 23 i 28 rozporz. Min. Spraw Wewn. z dn. 17.XI.1933 r. Dz. U. Nr. 92, poz. 711 mówi o „listach“ w liczbie mnogiej);

2) wybranym na radnego powiatowego może być każdy, kto ma lat 30, włada językiem polskim w słowie i piśmie (chyba, że chodzi o obszar określony rozporz. Min. Spraw Wewn. z dn. 17.X.1933 r. Dz. U. Nr. 83, poz. 592), oraz posiada ogólne prawo wybierania, określone w art. 3 ustawy samorz. Może być zatem wybrana osoba niewchodząca w skład kolegium wyborczego, określonego w ust. (1) art. 57 u. sam. Termin „radnych“ użyty w ust. (2) art. 57 dotyczy radnych powiatowych (p. ust. (4) art. 1 ust. sam.). W tej sytuacji ławnik gminny może być radnym powiatowym;

3) w myśl § 3 rozporządź. Min. Spraw Wewn. z dn. 17.XI.1933 r. (Dz. U. Nr. 92, poz. 711) oraz § 18 rozporz. Min. Spraw Wewn. z dn. 1.I.1934 r. (Dz. U. Nr. 2, poz. 6) nie ma żadnych przeszkód, aby sołtys został radnym gminnym, bądź ławnikiem.

H. i P.

5. *Pytanie:* Zarząd gminy Zbuczyn zapytuje: Mieszkaniec tut. gminy w roku 1925 odszedł do wojska, gdzie pozostał jako podof. zawodowy. W międzyczasie i rodzina jego z terenu gminy wyjechała, więc do rejestru mieszkańców nie ujęci.

Po powrocie z wojska (1933 r.) zamieszkał na terenie innej gminy, której zarząd nadesłał zawiadomienie wz. C. Jak powinna być załatwiona powyższa sprawa?

*Odpowiedź:* Stosownie do § 10 instrukcji M. S. Wewn. rejestr mieszkańców powinien być założony na podstawie ankiety do dnia 1 lipca 1931 r. Termin powyższy został przez M. S. Wewn. przedłużony następnie do dnia 1 lipca 1932 r.

Od tej dopiero daty gminy obowiązane są notować w rejestrze każdą zmianę w składzie ludności na podstawie wymiany odpowiednich zawiadomień. (Patrz § 10 ust. 2 instr. M. S. Wewn.).

Wynika stąd, że wymiana zawiadomień w sprawach zamieszkania, które miały miejsce przed dniem 1 lipca 1931 r. wzgl. przed dniem 1 lipca 1932 r. nie obowiązuje, a nawet, o ile chodzi o okres przed założeniem rejestru, nie jest możliwa.

W naszym wypadku do gminy Zbuczyn nadesłano zawiadomienie wzoru C w sprawie zamieszkania w roku 1925, kiedy to rejestry wogóle jeszcze nie istniały. Wysłanie przez gminę Zbuczyn w tym wypadku odpowiedzi wzoru A nie jest możliwe, gdyż zawiadomienie wzoru A powinno zawierać „dosłowny tekst rejestru mieszkańców“. (Patrz § 84 ust. 1 oraz § 41 instr. M. S. Wewn.).

Z uwagi na powyższe gmina Zbuczyn powinna w tym wypadku przesłać odpowiedź w postaci zwykłego listu, w którym, stwierdzając fakt zamieszkania danej osoby w roku 1925 oraz okoliczności, towarzyszące opuszczeniu przez tę osobę gminy, należy wyjaśnić, że osoba, o którą chodzi, nie figuruje w rejestrze mieszkańców gminy Zbuczyn i że wobec tego przesłanie wzoru A nie jest możliwe.

W korespondencji powyższej należy jednakże podać wiadome gminie Zbuczyn informacje o zamieszkanianiu w roku 1925, gdyż informacje te mogą być gminie zapytującej potrzebne ze względów ubocznych lub specjalnych.

6. *Pytanie:* Kancelarja Zarządu gminy Lelów, pow. włoszczowskiego, zapytuje:

Jak należy przeprowadzać wpis w rejestrze mieszkańców w wypadku, gdy osoba zapisana do rejestru na nazwisko panięskie, wychodząc z małżeństwem, przyjmuje nazwisko męża i gdy mąż przeprowadza się do mieszkania żony, wobec sprzeczności opisanych w Nr. 7/33 rok „Samorządu“ patrz pytanie 3 gm. Sokółka i Nr. 8/33 rok „Samorządu“, patrz pytanie 2 gm. Krymno, oraz Nr. 11/33 rok, pytanie 6 udzielone jednemu z pracowników prowadzących ewidencję ruchu ludności, t. j. czy należy przeprowadzać wpis, jak opisano w pierwszych dwóch wypadkach, czy też jak w drugim wypadku?

*Odpowiedź:* Pomiedzy sposobem dokonywania adnotacji o zawarciu małżeństwa, proponowanym w Nr. 7, 8 i 11 „Samorządu“ sprzeczności niema, gdyż treść zapisu we wszystkich trzech wypadkach będzie ta sama, a mianowicie, zawsze zapis będzie polegał na wpisaniu nazwiska męża z dodaniem słów: „z domu.....“ i ze wskazaniem w dalszym ciągu nazwiska panięskiego. Chodzi tylko o to, że przez przekreślenie nazwiska panięskiego i ponowne wpisanie całości pragniemy podkreślić odrazu, że poprawką dotyczy zmiany nazwiska z powodu małżeństwa, zaś w drugim wypadku manipulacja ta jest mniej przejrzysta i wymaga odczytania rubryki: stan cywilny.

Wybierając z powyższych dwu sposobów, wypowiedzielibyśmy się raczej za sposobem drugim (Nr. 11 „Samorządu“), gdyż sposób ten, aczkolwiek mniej przejrzysty, jest szybszy i wymaga mniej miejsca.

B.

## Wydawnictwa nadesłane

BRONIKOWSKI WIKTOR.—DROGI POSTĘPU CHŁOPA POLSKIEGO. — Z przedmową prof. W. Grabskiego. Biblioteka Puławska. Serja prac społeczno-gospodarczych Nr. 41. Nakł. Pań. Inst. Nauk. Gosp. Wiejsk. w Puławach. Warszawa 1934, stron 348. Cena 6 zł. Skład główny: Księgarnia Rolnicza T. O. R. w Warszawie, Mazowiecka 10.

Książka ta zmierza do wykazania prawidłowości w postępie naszych chłopów, w zależności od warunków społecznych, gospodarczych, politycznych i ideowych, biorąc pod uwagę okres pouwłaszczeniowy oraz ujmując porównawczo stosunki we wszystkich dzielnicach.

Treść książki została zawarta w sześciu częściach: I — Wstęp, II — Czynniki zewnętrzne warunkujące postęp, III — Właściwości chłopów, IV — Działacza, V — Środki szerzenia oświaty i ulepszeń rolniczych i VI — Wkraczanie postępu.

Część I zawiera omówienie znaczenia wsi w państwie oraz uwagi o ważności i kierunku postępu na wsi. Dalej idzie przegląd badań i ważniejszej literatury, związanych z położeniem wsi.

W części II nakreślono stosunki polityczne oraz warunki gospodarcze, oświatowe i organizacyjne, w jakich znajdowali się chłopcy polscy od lat pięćdziesiątych do wojny światowej.

Część III opisuje cechy kulturalne chłopów polskich. Mamy zarówno ujęcie życia, pracy i gospodarowania, jak i stosunku do religii, sztuki i oświaty. Poza to mamy też rozważania nad rodziną wiejską, udziałem w zrzeszeniach, ruchu klasowym, narodowym i państwowym.

Części IV i V są zarysem polskiej agronomii społecznej. W szczególności część IV daje charakterystykę działaczy występujących na wsi oraz warunki i wyniki ich pracy. Część V omawia działalność instytucji oświatowych i gospodarczych na wsi. Następnie mamy przedstawioną działalność ludowych szkół rolniczych. Przegląd oświaty pozaszkolnej na wsi zaczyna się charakterystyką nauczania przy pomocy odczytów i kursów oraz gazet i książek, poczem porusza doświadczalnictwo, przysposobienie rolnicze młodzieży, gospodarstwa wzorowe oraz wystawy i wycieczki, a kończy się poruszeniem roli nagród i ustaw.

Ostatnia część VI podaje pojęcie postępu, sposób przyjmowania się tegoż u jednostek i przechodzenie na sąsiadów i ogół. W zakończeniu mamy uwagi o możliwościach ruchu postępowego obecnie i w najbliższych czasach.

Jak widzimy książka dr. W. Bronikowskiego wypełnia dotkliwy brak wszechstronnego poglądu na społeczne stosunki wiejskie ostatniej doby, stanowiąc poważną podstawę dla orientacji i działania w tej dziedzinie. Przytoczenie obfitej literatury ułatwi pogłębienie poruszonych zagadnień.